



DZIENNIK ŁÓDZKI

Generalna Prokuratura PRL przekazała do Bonn dokumenty zbrodni Oberlaendera

WARSZAWA (PAP). — Generalna Prokuratura PRL przekazała prokuraturze w Bonn — za pośrednictwem misji wojskowej PRL w Berlinie — materiały dotyczące udziału Theodora Oberlaendera, ministra w rządzie NRF w zbrodniach popełnionych we Lwowie w lipcu 1941 roku. Materiały te przedstawiła Zachodnia Agencja Prasowa na konferencji prasowej, która odbyła się w Warszawie dnia 25 marca br. Jak wiadomo, materiały zebrane przez ZAP w pełni potwierdziły fakt odpowiedzialności Oberlaendera za mordy lwowskie oraz jego bezpośredni udział w tych mordach.

LIST N. S. Chruszczowa do uczestników Konferencji Solidarności Narodów Azji i Afryki

MOSKWA (PAP). — Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. Chruszczow wystosował list do uczestników obradującej w Konakry II Konferencji Solidarności Narodów Azji i Afryki.

Do 29 kwietnia obraduje Komitet Dziesięciu w Genewie potem przerwa do 7 czerwca br.

GENEWA. — Specjalny wysłannik PAP, red. Bogucki donosi: W poniedziałek odbyło się pod przewodnictwem delegata brytyjskiego Ormsby-Gore dwudzieste posiedzenie Komitetu Dziesięciu. Wypełniła je dalsza, dość długa dyskusja na temat znaczenia propozycji wniesionej pod koniec ubiegłego tygodnia przez Zorina w imieniu pięciu państw socjalistycznych.

Pierwszy przemawiał delegat W. Brytanii Ormsby-Gore, krytykując propozycje pięciu państw

Nieudana próba zamachu na premiera Debre?

PARYŻ (PAP). — Algierski korespondent Agencji France Presse donosi, że w nocy z niedzieli na poniedziałek eksplodowała bomba w rękach przechodzących ją osób we wsi Tala Altem, położonej w odległości 3 km od Tizi Ouzou, do kąd przybył w poniedziałek premier Debre. Na skutek eksplozji cztery osoby zostały zabite, a jedna ranna. Z doniesień korespondenta wynika, że zabitymi są bojownicy Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego.

Proces działaczy robotniczych w Atenach

Korespondent dowiadywa się „ze źródeł prywatnych, ale na ogół dobrze poinformowanych”, że zamachowcy mieli niewątpliwie zamiar rzucenia bomby podczas przejazdu premiera Debre w Tizi Ouzou.

Z pobytu Mikojana w Bagdadzie

MOSKWA (PAP). — Według doniesień agencji TASS, 10 kwietnia, w trzecim dniu pobytu A. I. Mikojana w Bagdadzie, rozpoczął on rozmowy z przywódcami Republiki Irackiej. Dali one możliwość wymiany zdań na różne problemy stanowiące przedmiot zainteresowań obu stron.

Jedna z największych w Europie fabryka włókien sztucznych powstanie pod Włocławkiem

WARSZAWA (PAP). — Zapadła decyzja o wybudowaniu w najbliższych latach w Brzeziu k. Włocławka wielkiej fabryki włókien sztucznych. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów rozpatrzył ostatnio wstępne założenia i lokalizację nowego obiektu, przygotowane przez resort przemysłu chemicznego.

Opracowuje się już projekt nowej fabryki. Budowa jej rozpocznie się ma w przyszłym roku. Zakończenie prac I etapu zakłada się na koniec 1963 r. W końcu 1965 r. nowy zakład osiągnie zdolność wytwórczą przeszło 5 tys. ton przędzy sztucznego jedwabiu, a po zakończeniu budowy przeszło 11 tys. ton rocznie. Będzie to więcej niż połowa obecnej produkcji wszystkich naszych fabryk sztucznego jedwabiu. Ponadto z nowego zakładu otrzymamy sztuczne jelita do wełny oraz tofian (przezroczysta folia do opakowań).

Po pełnym uruchomieniu, zakłady pod Włocławkiem będą należały do największych i najnowocześniejszych fabryk tego typu w Europie. W zakładzie w Brzeziu znajdzie zatrudnienie ponad 5 tys. osób, głównie z okolicznych rejonów, w których obecnie występują nadwyżki siły roboczej.

Uruchomienie na tak dużą skalę produkcji przędzy sztucznego

jedwabiu, przyczyni się do znacznej poprawy zaopatrzenia przemysłu lekkiego. Umożliwi to wydajne zwiększenie wyrobu tkanin ze sztucznego jedwabiu na suknie, bluzki i bieliznę oraz

Depesza A. Zawadzkiego do konferencji w Konakri

Przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, Aleksander Zawadzki wysłał depeszę do II konferencji solidarności krajów Azji i Afryki w Konakri.

Radziecki lekarz przywrócił wzrok ociemniałej

MOSKWA (PAP). — Kierownik katedry chorób ocznych Instytutu Medycznego w Witebsku prof. M. Kaszuk przeprowadza od szeregu lat skomplikowane operacje oczu z zastosowaniem najnowszych osiągnięć medycyny.

Ostatnio posługując się metodą przeszczepiania rogówki, przywrócił on wzrok 23-letniej Dnie Pantielejewej, która oślepla przed 18 laty „na skutek komplikacji po odrze.

Profesor Kaszuk pomyślnie przeprowadził w ciągu swojej wieloletniej praktyki tysiące skomplikowanych operacji, ratując wzrok licznym pacjentom lub zapobiegając jego utracie.

Uwaga, młodzieży! Spotkanie aktywistów akcji zbiórkowej

Komitety Budowy Szkół Tysiąclecia uaktywniają się coraz bardziej. Właśnie dziś o godz. 10 w sali Rady Narodowej m. Łódź — ulica Piotrkowska 104 — odbędzie się wielkie spotkanie członków szkolnych komitetów budowy szkół im. Dzieci Łódźskich, członków samorządów szkolnych, działaczy szkolnych, kół PCK, Szkolnych Organizacji uczniowskich z łódzkich szkół zarówno licealnych jak i podstawowych.

Spotkanie to poświęcone jest wymianie doświadczeń z akcji zbiórkowej na budowę szkół oraz omówieniu metod uzyskiwania funduszy. Na zakończenie, dla uczestników spotkania, wyświetlone zostaną dwa filmy krótkometrażowe: nieznanym w Łódź kolorowy film pt. „Naszyli doktor” oraz film produkcji chińskiej pt. „Tajemnica Żółtej Rzeki”. Projektcja będzie trwała około 4 godzin. Życzymy owocnych obrad i przyjemnego oglądania filmów.

J. P.

zaopatrzenie w wyroby dziewierskie, których ciągle jest jeszcze za mało na rynku.



Plakat wg projektu R. Cieśliewicza wydany przez WAG z okazji II Zjazdu ZMS. Autorzy zdjęć: F. Barącz i K. Jarochoński. Fot. — CAF

Delegacja Zarządu Głównego TPP-R z wizytą na Kremlu u przewodniczącego TPR-P

MOSKWA (PAP). — Od 31 marca przebywa w ZSRR delegacja Zarządu Głównego TPP-R z zastępcą przewodniczącego Zarządu Głównego M. Wagrowskim na czele.

Delegacja wzięła udział w wielu spotkaniach z kierownictwem, pracownikami i aktywem Związku Radzieckich Towarzystw Przyjaźni i Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej, z radzieckimi działaczami na polu kultury, nauki i sztuki. Goście polscy zapoznali się z działalnością Domu Przyjaźni w Moskwie oraz innych instytucji i organizacji Związku Radzieckich Towarzystw Przyjaźni.

Wicepremier Jaroszewicz w Paryżu

PARYŻ (PAP). — W poniedziałek rano, w drodze powrotnej ze Stanów Zjednoczonych przybył na lotnisko Orly pod Paryżem wicepremier Rady Ministrów PRL Piotr Jaroszewicz. Gościa powitał ambasador PRL w Paryżu St. Gajewski.

Zostali oni przyjęci przez przewodniczącą Związku Radzieckich Towarzystw Przyjaźni N. W. Popową i członków Prezydium Związku. Na Kremlu przyjął ich przewodniczący Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Radziecko - Polskiej, przewodniczący Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR P. P. Łobanow. W czasie spotkania dokonano wymiany zdań na temat dalszej współpracy między TPP-R i TPR-P.

Polska delegacja wojskowa podróżuje po ChRL

PEKIN (PAP). — Bawiąca w Chinach polska delegacja wojskowa z generałem Jerzym Bordzińskim na czele wyleciała w poniedziałek — po dwudniowym pobycie — z miasta Czungking do Nanning (prowincja Kuansi). Podczas pobytu w Czungkingu delegacja zwiedziła fabrykę budowy maszyn oraz komendę ludową.

Zbrodniarze z obozu w Lahde staną przed sądem

BONN (PAP). — Jak donosi prasa zachodniemiecka, prokuratura w Bielefeld wszczęła dochodzenia przeciwko b. komendantowi i 9 strażnikom obozu koncentracyjnego Lahde nad Wezera w powiecie Minden. Obóz ten założony został w ostatnich latach wojny.

Jak długo będzie trwała konferencja na szczycie?

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa pisze, iż brytyjski minister spraw zagranicznych Selwyn Lloyd podczas konferencji ministrów spraw zagranicznych państw zachodnich w Waszyngtonie ma zasięgnąć opinii partnerów, jak długo w ich przekonaniu powinna trwać rozpoczęta się w połowie maja konferencja szefów rządów Wschodu i Zachodu.

zaprzeczą jednak temu, jakoby Wielka Brytania zamierzała ograniczyć rozmowy na najwyższym szczeblu do tygodnia.

Powołując się na źródła zazwyczaj dobrze poinformowane Reuters stwierdza, iż zdaniem rządu brytyjskiego konferencja ta mogłaby trwać tydzień albo 10 dni. Według tych samych źródeł, dotychczas nie zostały uzgodnione poglądy państw Zachodu na kwestie czasu trwania konferencji, ani też problem ten nie był dotychczas omawiany z rządem radzieckim.

Brytyjskie koła oficjalnie — jak podaje Agencja Reutersa —

Czarne flagi na granicy Holandii i NRF

HAGA (PAP). — W związku z podpisaniem między NRF i Holandią porozumienia dotyczącego uregulowania spraw spornych, wnikłych w rezultacie drugiej wojny światowej, liczni mieszkańcy nadgranicznej miejscowości Uchwardenberg w okręgu Meppen, który ma być przyłączony do Niemiec zachodnich, wywiesili w sobotę i niedzielę czarne flagi, opuszczone na znak żądoby do polowy masztu.

Stan wyjątkowy w dalszych okręgach Południowej Afryki

LONDYN (PAP). — W 8 dalszych okręgach Południowej Afryki ogłoszono w poniedziałek wieczorem stan wyjątkowy. Łącznie zarządzenie o stanie wyjątkowym obejmuje 122 z 300 okręgów. W Johannesburgu policja przeprowadziła nowe obławy w dzielnicach murzyńskich dokonując licznych aresztowań. Zaostrożono akcję sprawdzania dyskryminacyjnych dowodów tożsamości.

Władze południowo-afrykańskie postanowiły przelożyć na późniejszy termin proces przeciwko Davidowi Prattowi, który dokonał zamachu na premiera Verwoerda. Oskarżony przebywa nadal w więzieniu. Stan zdrowia premiera Verwoerda lekarze uznają za zadowalający, wobec czego rząd nie upoważnił żadnego z ministrów do pełnienia obowiązków premiera podczas nieobecności Verwoerda.

W poniedziałek zwolniono z więzienia korespondenta kanadyjskiego dziennika „Toronto Star” Phillipsa pod warunkiem, że bezzwłocznie opuści kraj. Phillips, aresztowany w piątek, przeprowadził poprzednio wywiad z jednym z przywódców zdelegalizowanych ostatnio organizacji ludności murzyńskiej.

Aresztowano natomiast korespondentkę londyńskiego dziennika „Daily Herald”, Blumberg. Redakcja dziennika wysłała sowała protest do rządu południowo-afrykańskiego.

Sprawy zamachu na premiera Verwoerda przesłoniły dalsze wydarzenia w Unii Południowo-Afrykańskiej. Policja dokonuje coraz to nowych aresztowań Murzyńców pod pretekstem, że zachęcają oni do kontynuowania akcji pozostawiania „w domu”. W samym Port Elizabeth aresztowano 28 osób.

W czwartek plenum KC PZPR

W czwartek — 14 kwietnia br. o godz. 9 rano odbędzie się plenarne posiedzenie Komitetu Łódzkiego PZPR w sali KC przy Al. Kościuszki 107-109 (I piętro) z następującym porządkiem obrad:
1. Ocena dotychczasowej realizacji uchwał IV Plenum KC PZPR przez łódzka organizację partyjną i dalsze kierunki działania.
2. Sprawy organizacyjne.

De Gaulle jedzie do Kanady

OTTAWA (PAP). — Rząd kanadyjski przekazał prasie program wizyty generała de Gaulle'a w Kanadzie w dniach od 18 do 22 kwietnia. Podczas swego pobytu generał de Gaulle przeprowadzi rozmowy z prezydentem Diefenbakerem oraz weźmie udział w licznych uroczystościach i przyjęciach. 20 kwietnia prezydent de Gaulle uda się do Quebec, a 21 do Toronto.

Pożar magazynu spowodowany świąteczną strzelaniną

Pierwsze skutki świątecznej strzelaniny odczuł w naszym województwie Konstantynów. Tam, przy ul. Dzierżyńskiego 3 strzelał na wiatw z kordkowca 16-letni Bogdan Gindaszewski, trafiając w szopę. Szopa ta stanowiła magazyn surowców włókienniczych Spółd. Pracy „Zgoda”. Strzał trafił w szparę szopy, wywołując pożar. Spaliła się bawełna i argon. Straty wynoszą około 17 tys. zł. (8)

Chodzi o pięć milionów zł Sprawa surowców po raz drugi

W połowie marca br. w „Dzienniku Łódzki” ukazał się artykuł, w którym zaalarmował przez robotników ZPD im. Wojska Polskiego poruszyliśmy sprawę odpadków surowcowych niszczących na dziedzińcach przedsiębiorstw przemysłu dziewiarskiego. Jak nam oświadczyli w Zjednoczeniu tej branży — wskutek braku planu gospodarowania nimi około 1 miliona kg. odpadków leży zwalonych na dziedzińcach fabryk, bez nadziei na ich użytkowanie.

Wiceminister przemysłu lekkiego — Zenon Wojtkowski przyznaje, że problem odpadków istnieje nie od dzisiaj, ale nie w takim aspekcie w jakim przedstawia to Zjednoczenie i zakłady pracy.

Bo nie to, że resort nie pozwala upłynąć tym odpadkom jest problemem, ale sam fakt nadmiernych, skandalicznych wprost ilości odpadków dziewiarskich, jakiegos nieodpowiedzialnego marnotrawstwa surowca w zakładach tej branży. Dość powiedzieć, że przemysł dziewiarski wykazuje aż 30 proc. odpadków, a więc ilość większa, niż jedna czwarta ogólnie przerabianego surowca.

Co jest tego przyczyną? Przyczyn jest wiele. Pomijając jednak te natury subiektywnej, jak np. brak należytej kontroli stanowiska roboczego, czy bezmyślne marnotrawstwo — sprzyjającą aurę dla tego rodzaju anomalii stwarzał brak norm regulujących zużycie surowca i wyznaczających granice jego odpadów. Taki stan rzeczy po dziś dzień istniał nie tylko w przemyśle dziewiarskim, ale i w bawelnianym, wełnianym, jedwabniczym i innych.

Dopiero niedawno resort pozwolił zespoły robocze do spraw

odpadków surowcowych, które działają we wszystkich branżach, dokonując analizy zużycia i marnotrawstwa odpadków. Obserwacje te i analizy stanowią podstawę do wypracowania norm regulujących problem surowca i odpadków.

Czyli — jak zapowiada resort — położono kres anarchii na tym polu i już niebawem każdy kilogram wełny, czy bawełny będzie skrupulatnie notowany, rozliczany i kontrolowany w procesie produkcji. W związku z tym resort wydał zarządzenie o zjednoczeniu dokonania korekty ilości odpadków surowcowych w planie 5-letnim, nie przyjmując przedłożonych do akceptacji wielkości.

Tyle jeśli idzie o zarządzenia zmierzające do poprawienia sytuacji. Jednakże sytuacja ta istnieje i wymaga szybkiego rozwiązania. 1 milion kg — jak twierdzą w Zjednoczeniu — czy 600 tys. kg odpadków — jak informuje resort, z którym przemysł dziewiarski nie wie co począć, to lekko licząc suma 5 milionów złotych, która nie stałaby wprawdzie pozycją w ogólnej puli budżetowej resortu, ale jest określoną kwotą, której nie wolno zmarnować.

Wydaje się więc, że w tym zakresie kierownictwo przemysłu lekkiego powziąć powinno energiczną i szybką decyzję. Jeżeli polityka resortu nie zezwala na przekazanie tych odpadków spółdzielczości pracy — za czym wyraźnie przemawiają pewne racje — to należałoby zająć się zużyciem odpadków we własnym zakresie. Jak? Odpadki nadające się do wykorzystania przeznaczyć do różnego przerobu na przedzie, pozostałe zaś użyć jako domieszki do produkcji innych artykułów.

W tej drugiej sprawie Zjednoczenie Przemysłu Filcowego i Tkanin Technicznych prowadzi właśnie próby ciecienia odpadków surowców poliamidowych (nie dających się rozłókować) w celu użycia ich w stanie poszatkowanej „szeczki” jako domieszki do produkcji kształtek meblarskich.

Tyle co do perspektyw i pomysłów horoskopów dla problemu zużycia odpadków włókienniczych i dziewiarskich. Nie przekreśla to jednak konieczności sporządzenia przez resort planu racjonalnego gospodarowania odpadkami, którego po dziś dzień brak, a który perspektywicznie, a nie od wielkiego „dzwonu” regulowałby zapasy tych odpadków i ich planowe upłynięcie.

K. WYRZ.

Młodzieżowe warty przedzjazdowe



Okres poprzedzający II Zjazd ZMS przynosi poważne ożywienie ruchu młodzieżowego. W odpowiedzi na apel zjazdowy we wszystkich niemal fabrykach, szkołach, instytucjach, powstają nowe grupy działania ZMS. Przy stanowiskach pracy coraz liczniej pojawiają się proporzki — symbol współzawodnictwa na cześć Zjazdu.

NA ZDJĘCIU: Teresa Strzelecka kieruje бригадą pracy socjalistycznej — w Zakładach Przemysłu Dziewiarskiego im. T. Rychlińskiego w Łodzi.

CAF fot. Rozmysłowicz

Z obrad międzynarodowej konferencji młodzieży i studentów na rzecz rozbrojenia nuklearnego

LONDYN (PAP). — Jak już donosiliśmy, w niedzielę rozpoczęła się w Londynie międzynarodowa konferencja młodzieży i studentów na rzecz rozbrojenia nuklearnego.

Uczestnicy konferencji z dużym zainteresowaniem przyjęli wypowiedź przedstawiciela stu-

dentów japońskich Hiroshi Koraia. Podkreślił on, że w obecnej sytuacji, kiedy nastąpiło pewne złagodzenie napięcia międzynarodowego, polityka wysiłku zbrojeń prowadzona w Niemczech zachodnich i Japonii zagraża pokojowi światowemu. Rząd Japonii — oświadczył delegat — tworzy znowu potężną armię i zamierza wyposażyć ją w broń nuklearną. Dowodem tego jest podpisany niedawno tzw. układ o bezpieczeństwie między Japonią a USA.

Przedstawicielka młodzieży amerykańskiej, Mary Jehleen stwierdziła, iż coraz więcej ludzi w jej ojczyźnie popiera walkę o zakaz broni nuklearnej. Przeprowadzona tam niedawno ankieta badająca nastroje opinii publicznej wykazała, że 77 proc. Amerykanów rekrutujących się z najróżnorodniejszych warstw społeczeństwa, wypowiada się za rozbrojeniem nuklearnym.

Delegat młodzieży zachodniemieckiej Rudolf Schütz poinformował zebranych o prowadzonej w NRF kampanii przeciwko udostępnieniu Bundeswehrze broni nuklearnej. Mówiąc o problemie zjednoczenia Niemiec, Schütz podkreślił, iż Niemcy zarówno we wschodniej, jak i zachodniej części kraju uważają, iż remilitaryzacja NRF stanowi przeszkodę na drodze do zjednoczenia.

Na konferencji przemawiał również przedstawiciel Światowej Rady Pokoju, James Endloft (Kanada), który gorąco powitał akcję młodzieży, domagającej się zakazu broni nuklearnej. Obrady konferencji trwają.

Dni Lenińskie w Moskwie

MOSKWA (PAP). — Cała Moskwa przygotowuje się do uroczystych obchodów 90 rocznicy urodzin W. I. Lenina. W zakładach pracy odbywają się konferencje teoretyczne poświęcone życiu i działalności Lenina.

„Lenin o roli mas ludowych w budownictwie komunizmu”, „Lenińskie warty przedzjazdowe”, „Lenin a elektryfikacja kraju” — oto tytuły niektórych odczytów wygłaszanych w

10 lat więzienia za szpiegostwo

WARSZAWA (PAP). — Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego w Warszawie rozprawił sprawę agenta wywiadu amerykańskiego, Zygmunta Szamborskiego, zamieszkałego w Warszawie przy ul. Spotkań nr 29.

Jak wykazał przewodzący, Szamborski został zwerbowany do współpracy z wywiadem amerykańskim przez agenta tegoż wywiadu Karola Skraburskiego, zamieszkałego w Wupertalu (NRF). Skraburski przyjechał do Polski rzekomo dla odwiedzenia rodziny. W rzeczywistości jednak celem jego przyjazdu było zbieranie informacji wywiadowczych i werbowanie agentów do współpracy szpiegowskiej.

W okresie do 15 września 1959 roku, tj. do chwili aresztowania go Szamborski przekazał wywiadowi amerykańskiemu za pośrednictwem Skraburskiego i w zamian za korzyści materialne szereg informacji, dotyczących obronności naszego państwa.

Wyrokiem sądu Z. Szamborski skazany został na karę 10 lat więzienia.

zakładach pracy i instytucjach. W Moskwie znajduje się pokaz na liczbę budynków państwowych i społecznych, w których gościł niedługo Lenin. Tysiące młodzieńców zwraca się w zorganizowanych wycieczkach lub samodzielnie. W ubiegłym miesiącu zorganizowano 700 tego rodzaju wycieczek.

Na łamach prasy radzieckiej ukazują się codziennie wiele wspomnień i artykułów o Leninie.

W dniu 90 urodzin Lenina, 22 bm. odbędzie się w Moskwie wielka akademія centralna z udziałem społeczeństwa oraz przed stawicielami rządu radzieckiego i kierownictwa KPZR.

Znów profanacja cmentarza w NRF

BERLIN (PAP). — Jednej z ostatnich nocy, elementy neofaszyzmu skłóci dokonali profanacji cmentarza żydowskiego w osiedlu robotniczym Grosskarben w okręgu Friedberg w Hesji. Pomniki i grobowce zostały porwane i w większości potłuczone.

Burmistrz Grosskarben, Henry Busch oświadczył dziennikarzom, iż nie jest to pierwszy wypadek profanacji cmentarza w tym mieście. Przed niespełna trzema laty cmentarz ów został całkowicie zniszczony i wiele grobów zrównanych z ziemią. Sprawców owej profanacji nie wykryto do dziś.

Jak wiadomo, przed trzema dniami podobny wypadek miał miejsce w odległym o kilka kilometrów Assenheim.

ZE ŚWIATA

PRAGA. — Agencja CTK podaje w poniedziałek: Rząd CSR wyznaczył dzień wyborów do Zgromadzenia Narodowego i komitetów narodowych na 12 czerwca 1960 r. Zgodnie z uchwałą rządu z 11 kwietnia powołana zostanie centralna komisja wyborcza. Przewodniczącym komisji miano wano Rudolfa Barška, członka Burza Politycznego KC KPČZ, wicepremiera i ministra spraw wewnętrznych.

NEW YORK. — Związek zawodowy dokerów i robotników portowych na zachodnim wybrzeżu USA uchwalił rezolucję wyzywającą do bojkotu wszystkich ładunków przywożonych z Unii Południowo-Afrykańskiej i ekspedowanych do tego kraju. Rezolucja wywodzi również szefów samochodów ciężarowych i robotników portowych wybrzeża wschodniego USA, by przystąpili się do tego bojkotu.

PARYŻ. — Według doniesień agencji Reutera, premier Debre przy był w poniedziałek rano do Algierii. Bezpośrednio potem premier Debre udał się do Tizi Ouzou, stolicy Kabylii, położonej w odległości około 100 km na wschód od Algieru. Algierski korespondent Agencji Reutera podaje, że celem trzydniowej wizyty premiera Debre jest przygotowanie wyborów konstytucyjnych wyznaczonych na 29 maja oraz zbadanie sytuacji politycznej w Algierii.

HANOI. — Jak donoszą z Salgonu, południowo-wietnamskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło prowokacyjny dekret, powołujący „specjalny komitet do spraw wyzwolenia północnego Wietnamu i zjednoczenia kraju”. Zapowiedziano również dekret antystrajkowy.

KAIR. — Na posiedzeniu w Trypolisie (Libia) tymczasowy rząd Republiki Algierskiej postanowił przyjmować do walczących szeregow obojczyków z zagranicy bez względu na ich pochodzenie. Korespondent Agencji Reutera ocenia te decyzje jako krok w polityce tymczasowego rządu Republiki Algierskiej, który dotychczas odmawiał przyjmowania obojczyków z zagranicy.

Z Filharmonii Światowej sławy wiolonczelista Vladimir Orloff

Trwająca od szeregu tygodni seria występów artystów zagranicznych uświetni w najbliższych czwartek, 14 kwietnia, koncert symfoniczny z gościnnym udziałem jednego z najznakomitszych obecnie wiolonczelistów europejskich — Rumuna Vladimira Orloffa, laureata Międzynarodowego Konkursu w Genewie w 1937 roku. Orloff przybywa do Łodzi po raz pierwszy i za tę wizytę należy się dyrekcji Filharmonii słowa szczerzego uznania.

Interesująca zapowiada się program występu: Koncert wiolonczelowy i smole Antoniego Dwořaka — jedna z tych pozycji literatury wiolonczelowej, która najcenniej oddaje śpiewną duszę i wirtuozowskie możliwości tego pięknego instrumentu. Okiem Filharmonii poprowadzi Stefan Marczyk. Program rozpocznie Concerto grosso a-moll Antonia Vivaldiego, współczesnego Bachowi wielkiego mistrza włoskiego baroku. W drugiej zaś części figuruje pozycja, której ukażenie się na afiszu zawsze efektywnie melomani: V Symfonia a-moll Ludwika van Beethovena.

Z uwagi na okres przedświąteczny koncert czwartkowy nie zostanie powtórzony.

Kto został pohity?

W dniu 10. IV. 60 r. o godz. 19.39 przy zbiegu ulic Wólczańskiej i Mickiewicza wynikił bójka w wyniku której został pohity obywatel o nieznanym nazwisku. Prawdopodobnie udał się on do pogotowia. Sprawcy, którzy pobili obywatela o nieznanym nazwisku, zostali zatrzymani w areszcie Komendy Miejskiej w Łodzi.

W związku z czym prosi się o bywatela poszkodowanego o zgłoszenie się do KD MO Łódź-Poleście ul. Zielona nr 30 II piętro, pokój 29 w celu złożenia zeznań.

Niedoszły zabójca lekarki skazany na dożywocie

KATOWICE (PAP). — 11 bm. na sesji wyjazdowej Sądu Wojewódzkiego w Częstochowie zakończył się dwudniowy proces przeciwko byłemu pracownikowi Huty im. Bierutów, Stefanowi Puchalskiemu, który 11 listopada ub. r. usiłował zamordować lekarkę częstochowską dr. Sawa-Filoniarkę. Morderstwo miało być zemstą Puchalskiego za nieprzyznanie mu renty inwalidzkiej przez komisję lekarską, w której zasiadała lekarka.

Jak stwierdzano w czasie przewodu sądowego, Puchalski w krytycznym dniu przyszedł do dr. Filonienki z prośbą o interwencję w sprawie renty. Mimo otuzymanych wyjaśnień, w jaki sposób może odwołać się od decyzji komisji, Puchalski rzucił się na lekarkę, zadając jej czołowy cios w głowę. W wyniku obrażeń dr. Filonienka przebywała do dzisiaj w szpitalu i z uwagi na stan zdrowia nie mogła wystąpić jako świadek. Po zbadaniu dowodów rzeczowych, przesłuchaniu świadków oraz wydanu opinii przez biegłych psychiatrów, sąd w pełni uznał winę oskarżonego i skazał go na dożywotnie więzienie oraz utratę praw publicznych i honorowych na zawsze. W uzasadnieniu wyroku sąd stwierdził, że Puchalski działał świadomie i z premedytacją.

Proces o zatrucie 10 tys. osób

PARYŻ (PAP). — Wczoraj, w stołecy Maroka — Rabacie, rozpoczęła się proces 24 kupców marokańskich odpowiedzialnych za zatrucie 10 tys. Marokańczyków.

Jak wiadomo, we wrześniu w ub. roku po spożyciu sfałszowanej oliwy, zabruto się około 10 tys. Marokańczyków, z których większość doległości została paraliżem. Jak wykazało wstępne dochodzenie, kupcy marokańscy nabyli z amerykańskiej bazy lotniczej mieszczącej się w Maroku, olej służący do smarowania silników, zmieszali go z oliwą spożywczą i mieszaninę tę wprowadzili na rynek.

Wszystkim oskarżonym na mocy ustawy wydanej przez króla Mohammeda V grozi kara śmierci dla osób odpowiedzialnych „za szkodliwy przeciwko zdrowiu narodu”.

300 tys. karp zostanie zaszczepionych przeciw posocznicy

BYDGOSZCZ (PAP). — W pomorskich PGR rybackich rozpocznie się masowe szczepienie karpów przeciw posocznicy. Operację tę — przeprowadzają przy pomocy automatycznych strzykawek — przejdzie ponad 300 tys. jedno- i dwuletnich ryb przy opuszczeniu tzw. zimowisk.

Po długich i ciężkich cierpieniach, opaczony św. sakramentami zakończył życie dnia 10 kwietnia 1960 r., w wieku lat 73 nasz najukochańszy mąż, brat, ojciec, teść i dziadunio

S. † P.

Stanisław Przeździecki

mgr inż. mechanik
syn powstańca z 1863 r.

uczestnik strajku o szkole polską, były profesor gim. Rayskiej i Gim. im. Kopernika, b. dyrektor gim. A. Zimowskiego i gim. E. Krygierowej, b. naczelnik Wydziału Przemysłowego Zarządu Miejskiego w Łodzi; długoletni działacz społeczny na niwie szkolnictwa zawodowego, długoletni wiceprezes Stowarzyszenia Techników w Łodzi, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi za działalność na polu technicznym.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione dnia 13 kwietnia o godz. 9.30 w kościele św. Józefa przy ul. Ogrodowej.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi tegoż dnia, o godz. 16 z kościoła św. Józefa na Stary Cmentarz katolicki, o czym zawiadamiają pogrzebi w nieutulonym smutku

ZONA, SIOSTRA, CORKI, SYN, SYNOWA, ZIĘCIOWIE, WNUKI I RODZINA

W dniu 10 kwietnia br. zmarł przeżywszy lat 78, nasz najukochańszy Ojciec i Dziadek — mistrz stolarski

S. † P.

Franciszek Hajek

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok na cmentarz żałobny nastąpi 13 kwietnia o godz. 17 z kaplicy kościoła św. Kazimierza. O smutnym tym obrzędzie powiadamia

RODZINA

Dnia 9 kwietnia 1960 roku zmarła, po ciężkich cierpieniach nasza długoletnia i sumienna pracownica, najlepsza koleżanka

ów. Helena Narczewska

o czym zawiadamiają

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA I PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTIIENY W ŁODZI
im. dr. L. RYDGIERA W ŁODZI.

1828-K

Stare i nowe, Bolkowej Świdnicy

(Korespondencja własna)

Siódmego kwietnia rozpoczął się we Wrocławiu 3-dniowy rajd dziennikarski po Dolnym Śląsku, zorganizowany przez Rade Okregu Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich we Wrocławiu.

Punktualnie o godz. 10 rano, w gmachu Woj. Rady Narodowej m. Wrocław, zebrała się grupa dziennikarzy, reprezentujących szereg tygodników i pism codziennych. Stąd uda-

liśmy się w podróż po urzędowej Ziemi Piastowskiej. Sprawozdawca „Dziennika” wybrał trasę wiodącą na Świdnicę i Jelenią Górę.

Nad równinami wrocławskie go Śląska — mgła. Ani śladu śniegu. Tegoroczna wiosna zesłała tutaj tylko trochę chłodu.

I oto jesteśmy w Świdnicy — starym mieście książąt śląskich. Słyszysz tuż przy wejściu imię księcia Bolka Świdnickiego, fundatora wielu pamiątek polskości tej ziemi.

Świdnica jest miastem przedziwnych kontrastów — stare przepiękne gotyckie kościoły górują nad przemysłowym miastem, które niegdyś, za czasów niemieckich, spełniało rolę garnizonowego skupiska pruskiej soldatki.

Wiele tutaj starych domów, pamiętających ubiegłe stulecia, wiele również urodziwych młodzieży.

Do niedawna Świdnica była „Kopciuszkiem” — budowaną tutaj małą, ale w ostatnim okresie zarysowały się poważne plany modernizacji miasta i równocześnie projekty renowacji dzielnic zabudowanych. W ślad za projektami postępuje czyn: wszystkie niemal większe zakłady świdnickie wznoszą bloki mieszkalne dla swoich załóg, a Rada Narodowa zabiera się do odnawiania Świątyni Miasta. Na tym polu będzie dużo do zrobienia, bo miasto rośnie, rośnie przemysł, przybywa coraz więcej ludzi.

W tej chwili pracują już trzy cukrownie świdnickie w Chinach, jedna w ZSRR i jedna w Iranie — wszystkie wyprodukowane w Świdnicy i zmierzające na miasto przez świdnickich fachowców. Planują ekspozyt zakładowy zamieniać się w umowach zagranicznych, podpisanych na eksport cukrowni do roku 1965 włącznie. Umowy podpisywały zarówno kraje socjalistyczne jak i kapitalistyczne.

Oprócz produkcji kompletnych urządzeń cukrowni, fabryka wytwarza jeszcze agregaty pomocnicze dla okretów oraz pompy wysokociśnieniowe dla wielu gałęzi przemysłu polskiego. Między innymi w roku 1959 zakłady świdnickie dostarczyły pomo wysokieciśnieniowych dla łódzkiej Elektrowni.

Świdnicka Fabryka Urządzeń Przemysłowych była jednym z najwcześniejszych uruchomionych zakładów na Dolnym Śląsku. Uruchomili ją rewolucyjni ludzie ofiarni i nie znających zmiękania, którzy przyjechali tu w 1945 roku, żeby zbudować polski przemysł na gruzach wojennych.

Rozmawiałem z jednym z najstarszych budowniczych zakładów — Eugeniuszem Kurem. Wspominał on swoich współtowarzyszy trudu — Władysława Krasia, Władysława Sirolanowskiego i Jana Kiliana. Na zakończenie rozmowy powiedział: „Wie pan, ja czuję się już od dawna świdniczaninem i bardzo Kocham to miasto”.

Dawny właściciel zakładów — Freudenberg produkował

tutaj wszystko co się dało, w obskurnych halach fabrycznych. Dziś zakłady przeszły na rozsądną specjalizację, a stare pomieściłki hale fabryczne zostały zburzone w momencie, gdy ruszyła produkcja w budującej się opodal nowej fabryce.

Byłem na terenie budowy. Wznosi się tutaj gigantyczny trójnawowy szkielet żelazny, na którym układa się, przy pomocy dźwignów, stropy z prefabrykatów. Jeszcze w tym roku wymurowane zostaną ściany nowych hal fabrycznych, ułożone zostaną podłogi i wmontowane urządzenia fabryczne. Obok nowych hal odbuduje się gmach socjalnej fabryki, zawierający urządzenia sanitarno-łańcuchowe, szatnię i łazienki. O takim czymś pan Freudenberg również nigdy nie myślał.

W momencie uruchomienia nowego obiektu — przetrastają czoło swoim ogromem wszystkie dotychczasowe pomieszczenia — zakłady zatrudniają dotychczas 400 ludzi.

A więc tyle o świdnickiej symbiozie historii i dnia dzisiejszego — w reporterskim skrócie. Jedziemy do Jeleniej Góry.

ROBERT GLUTH



VII Zjazd Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, KIW, 21.5.

Materiały ze Zjazdu Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, który odbył się w dniach 29. XI — 4. XII 1959 r.

A. Karpiński, M. Rakowski — Podstawowe problemy socjalistycznej industrializacji w Polsce.

Zadaniem niniejszej pracy jest przedstawienie obrazu problematyki uprzemysłowienia Polski. Złoty wśród nas — Iskry — 21.5.

Fragmenty prozy, wiersze, inscenizacje, montaż o życiu i pracy Włodzimierza Lenina. Wydanie w dziesięćdziesiąt rocznicę urodzin Lenina.

Leon Zielonec — Na trudnym szlaku — KIW 21.5.

Wspomnienia o młodych rewolucjonistach działających na przedmieściu atmosfery ich środowiska, życie i działalność.

Jan Zawadzki: „Szkice Biograficzne” (TWN, 21.5).

Nowy tom opowiadań, w którym autor kontynuuje zainteresowania tematyką żydowską i psychologią miłości.

Arnold Stucki — Promienie czasu — PIW — 21.5.

Zbiór poetyckich miniatur znane go literata średniego pokolenia. Wiersze o zagadnieniach moralnych i społecznych naszej współczesności.

Technika

Ostatnim „krzykiem” mody w produkcji kondensatorów jest zastąpienie aluminium — taniałem. Zabieg taki przynosi w efekcie zmniejszenie ciężaru i rozmiarów podzespołu, polepsza jego właściwości oraz przedłuża okres pracy. Do produkcji kondensatorów nowego typu przystąpiła wytwórnia w Bydgoszczy.

„Komar” przy racjonalnej eksploatacji nie tylko nie jest nabytkiem przyzwoitym, ale może stanowić poważne udogodnienie w turystyce, ułatwić dojazd do pracy. „Komar” — to oczywiście model zbudowany w Bydgoskich Zakładach Rowerowych. A oto jego dane: ciężar 40 kg, maksymalna szybkość — 55 km/godz., zużycie paliwa — 1,8 litra benzyny na 100 km. Pierwszą partię nowoczesnych motorów dostarczyła fabryka w Bydgoszczy jeszcze w roku bieżącym.

Aparaty zwane zgrzewarkami a służące do łączenia metali znajdują zastosowanie w wielu gałęziach przemysłu. Stosowane w nich elektrody z dużej części nie dają ulegać szybko zużyciu. Wielkie znaczenie techniczne i gospodarcze ma więc opracowana w Instytucie Metali Nieżelaznych w Gliwicach technologia produkowania specjalnych stopów do fabrykacji elektrod. Jak wykazały próby, nowe elektrody służą 10 razy dłużej niż tradycyjne.

Biura konstrukcyjne przemysłu maszynowego zajmują się obecnie wieloma ciekawymi zagadnieniami. Często przyszkolone pracownicy nad obrabiarkami o sterowaniem programowym i automatycznym wykonywają wiele zadań. Wiele uwagi poświęca się automatyzacji operacji na urządzeniach radiotelemechanicznych i telemechanicznych. Realizacja zamierzeń konstruktorów pozwala na zastosowanie — tytułem próby — bardzo sprawnego napędu hydraulicznego w urządzeniach dziurzących.

Rozwój przemysłu motoryzacyjnego, lotniczego, ciężarowego stwarza wielkie zapotrzebowanie na wyroby toczne z blachy, karoserii, korpusy. Powiększeniu produkcji wytłoczek służy automatyzacja: zastosowanie w kółkach i innych częściach automatyzujące podnośności produkcyjne do kilkaset procent. Podkreślić warto, że automaty te są dziełem naszych konstruktorów.

WIELKOŚĆ STARYCH MURÓW

Spśród wielu świdnickich zabudowań wybrałem kościół farny pod wezwaniem św. Stanisława, biskupa krakowskiego i św. Wacława, króla czeskiego.

Ogromny kościół zbudowany jest w stylu gotyckim i posiada do piękne wnętrza wczesnobarokowe. Znajdują się tutaj takie drogie i cenne zabytki sztuki jak obraz Matki Boskiej Świdnickiej z roku 1399, tryptyk gotycki, stonowice do pewnego stopnia mminiature ołtarza mariackiego i przypisywany uczniom Włda Siwosza, oraz ołtarz główny z roku 1694, wybudowany przez słynnego artystę Riedel.

Zadaniem moim było poznać w źródłowych pracach niemieckich i wyczytać tam co następuje:

„Pod kościół farny w Świdnicy, zwany przez ludność kościołem katedralnym, położyl

W ubiegłym roku ukazała się w Związku Radzieckim książka pt. „Notatki komendanta moskiewskiego Kremla”. Są to osobiste wspomnienia komendanta Kremla, p. Malkowa o Włodzimierzu Leninie. Książka zawiera wiele nowych i bardzo ciekawych szczegółów z życia i działalności Włodzimierza Lenina, dotąd nigdzie nie publikowanych.

Dzisiaj zamieszczamy drugą część fragmentów tych wspomnień, w tłumaczeniu Stanisława Powołockiego.

PO PRZYJEZDZIE rządu do Moskwy, Lenin mieszkał w Pierwszym Domu Rad, który mieścił się w hotelu „Nacionale” i codziennie chodził na piechotę do Kremla, jak zawsze nie korzystając z żadnej ochrony. W ogóle Iljicz nie znośił ochrony i aż do zamachu Kaplan — wszędzie chodził sam.

Dopiero po upływie paru tygodni, w końcu marca 1918 roku Lenin przeniósł się do hotelu na Kreml. Po pewnym czasie do Kremla również przenieśli się Swierdłow, Awanesow, Demian Biedny i szereg innych odpowiedzialnych towarzyszy.

Kremłowskie mieszkanie Lenina było, jak zwykle, bardzo skromne. Najpierw mieszkał on w dwóch małych pokojach, później zaś zajął inne mieszkanie, składające się z czterech miniaturowych pokoi. Cenił się bardzo, bowiem znajdowały się w bezpośrednim sąsiedztwie z jego służbowym gabinetem.

Świadectwem tego, jak nie wymagający był Lenin w prywatnym życiu, może być taki np. drobniak, który utkwił mi w pamięci. W mieszkaniu Iljicza stało jedno zimno. W piecach palono drzewem, którego nieraz nie było w dostatecznej ilości. W ogóle w Kremlu z drzewem było tej zimy niedobrze. Ani Lenin, ani Krupskaja nikomu nie skarżyli się na brak drzewa, nikomu nie powiedzieli, że do prostu marzną w swoim mieszkaniu. Dowiedziałem się o tym dopiero, kiedy poskarżyła się na brak drzewa kobieta, sprzątająca w mieszkaniu Lenina. Poskarżyła się, ale jednocześnie poprosiła, abym broń Boże, nie powiedział nic Leninowi.

Niedobrze było również i z jedzeniem. Odżywał się Lenin wówczas źle. Nieraz pozostawał bez cukru, herbaty lub kawy, nie mówiąc już o maśle i mięsie. Obiad przynosił dla niego i Krupskiej ze stołowej kremłowskiej. Ale, prawdę mówiąc, obiady te były do niczego. Wodniata zupa, trochę jaglana, rzadkiej kawy. Od czasu do czasu dawano kawalek peklowanego mięsa, lub odrobinkę czerwonego kawioru. W stołowie wydawano tylko obiady. A przecież trzeba było coś zjeść rano na śniadanie i wieczorem na kolację...

Miałem trochę produktów. Był to tzw. „fundusz żelazny”, z którego korzystano tylko wówczas, kiedy chorował ktoś z członków rządu, albo wyjeżdżał w nagłej delegacji. Nieraz Swierdłow lub Awanesow prosili, abym wydał z tego „funduszu” trochę cukru lub masła dla chorych. Mało tego było, ale jednak było. Ale Lenin ani razu nie poprosił mnie o nic, nawet, gdy chorował sam lub chorowała żona. Tylko wówczas, kiedy Iljicz dość poważnie zachorował na żołądek, jego najbliżsi zdecydowali się poprosić o odrobinkę mianny kawy dla niego. Ale zrobiono to w tajemnicy przed Leninem.

Ubiarał się Lenin bardziej niż skromnie. Boję się twierdzić, ale mnie się wydaje, że posiadał jeden tylko garnitur. Bardzo dbał o niego, lecz był to już mocno zużyty garnitur. Pewnego razu Swierdłow i Dzierżyński postanowili uszyć dla Lenina nowy garnitur. Dostałem rozkaz: dostać materiał i zaoszczędzić się o krawca. „Ale — powiadają — rób-

cie to wszystko w tajemnicy, aby, broń Boże, Lenin się nie dowiedział! Trzeba go zaskoczyć, bo inaczej nie nie wyjdzie!”.

Zrobiliśmy wszystko, co mi kazali. Telefonuję do Swierdłowa:

— Dobrze — powiada — czekajcie teraz na sygnał!

Czekam u siebie w komendanturze, denewuję się. Krawiec również czeka. Nie powiedziałem mu, dla kogo ma uszyć garnitur. Po upływie mniej więcej godziny, wołają mnie do telefonu. Słyszę głos Swierdłowa:

— Zaraz idziemy z Feliksem do

— O co chodzi, towarzyszu Malkow? — pyta Lenin, przerywając znużające milczenie — kto to chowa się za naszymi plecami?

Nie wiedząc, co mam odpowiedzieć, robię krok naprzód, biorąc pod rękę zupełnie zmieszanego krawca. Wyreczył mnie Swierdłow.

— Wydaje mi się, że towarzyszu Malkow przyprowadził krawca, aby zdjąć miarę. Takie przynajmniej mam wrażenie!

— Jaka miarę? Po co? Co za bzdura? — oburzył się Iljicz.

— Miarę, aby uszyć garnitur! — odezwał się Dzierżyński, wertując książkę i nie patrząc na Lenina.

— Garnitur? Dla kogo? — zdziwił się Lenin.

— Jak to — dla kogo? — ciągnie dalej Dzierżyński, zachowując pozornie spokój — dla was naturalnie!

— Dla mnie? — otworzył szeroko oczy Iljicz — ależ, za pozwoleniem, przecież to prawdziwy spisek!

— Trudno — odpowiada Dzierżyński — spiski, jak wiadomo, to moja specjalność!

Wszyscy się roześmieli. Lenin westchnął i bezradnie rozłożył ręce.

— Nie, widzę, już na to nie poradzę! Trudno, mówi się! Pokonaliście mnie! — powiedział Iljicz z rezygnacją. Zrobił krok naprzód i podał rękę krawcowi:

— Witam was, towarzyszu! Bardzo przepraszam, że was zmuszono, aż tu do mnie przyjszcie. Nic o tym nie wiedziałem. Przecież mogłem ostatecznie sam do was przyjechać na miarę!

Swierdłow i Dzierżyński szybko zamienili między sobą wymowne spojrzenia. Rzeczywiście, nigdy by się przecież na to nie zgodził! Tymczasem krawiec zdjął miarę. Lenin stał nieruchomo, aby nie przeszkadzać krawcowi i ułatwić mu jego zadanie. Ale oczy jego wciąż wyrażały niezadowolenie. Za kilka dni garnitur był gotów. Po raz pierwszy Lenin włożył nowy garnitur na święto 1 Maja 1913 roku.

Wchodzimy do mieszkania Iljicza. W stołowym pokoju Lenin rozmawia ze Swierdłowem i Dzierżyńskim, którzy siedzą przy stole, a Iljicz swoim zwyczajem, chodzi po pokoju. Zobaczył nas Lenin, spojrzał żdziwiony na mnie, na krawca i szybko odwrócił się do Dzierżyńskiego. Swierdłow bębnił palcami po stole, a Dzierżyński sięgnął ręką po jakąś książkę i zaczął ją uważnie przeglądać. Krawiec zdenerwowany chował się za moimi plecami.

Tłumaczył: STANISŁAW POWOŁOCKI (d. c. n.)

Lenin na Kremlu (2) Ze wspomnień o Wielkim Wodzu Rewolucji

Witamy
pierwszych
uczestników

naszego KONKURSU „Więcej światła, więcej zieleni“

Jak już informowaliśmy, 10 kwietnia rozpoczął się zorganizowany przez redakcję „Dziennika Łódzkiego” i Prezydium DRN – Wziew Konkurs dla Komitetów Blokowych i Domowych Dzielnicy Widzewskiej. Celem tego konkursu jest m. in. urządzanie na terenach Widzewa placów zabaw i wyposażenie, porządkowanie dzielnic itp.

Do naszego konkursu jako pierwszy zgłosił się komitet blokowy nr 30, przy ul. Targowej 65. Komitet ten w ramach prac konkursowych postanowił uporządkować plac przy ul. Armii Czerwonej 29. Na placu tym m. in. postanowiono zasadzić około 300 krzewów, urządzić zielenie z kwietnikami itp.

Drugim z kolei jest komitet blokowy przy ul. Pienińskiej 16, 18, 20, który zamierza w naszym konkursie uporządkować teren wokół swoich bloków (powierzchnia 1.500 metrów kwadratowych). Komitet ten ma zamiar m. in. zainstalować i zainwestować teren, urządzić drogę szlakową, zasadzić 20 drzew, 50 krzewów, 70 metrów żywopłotu, urządzić boisko sportowe, piaskownicę, ustawić 6 ławek...

Czekamy na dalsze zgłoszenia do Konkursu „Więcej światła – więcej zieleni dla Widzewa”. Przypominamy, że uczestnictwo w konkursie należy zgłaszać do inż. Wronskiej (tel. 299-01) w DRN – Wziew. (Kr)

Finałowy koncert Łódzkiego Festiwalu Pieśni Chóralnej

W ub. niedzielę odbyło się zakończenie Łódzkiego Festiwalu Pieśni Chóralnej, o którym już szeroko pisaliśmy. Na koncert nagrodzonych chórow, które wystąpiły w sali Filharmonii Łódzkiej, przybyła I sekretarz KŁ PZPR – Michałina Tatarkówna-Majkowska, przewodnicząca Prezydium Rady Narodowej – Edward Kazmierczak oraz kierownik Wydz. Kultury – Ryszard Stefańczyk, który u-

Uwaga, amatorzy zawodu fotografika

Na skutek licznych zapytań naszych Czytelników podajemy szczegółowe informacje w sprawie przyjęcia do Technikum Fotograficznego w Łodzi.

Podanie o przyjęcie do klasy I na rok 1960/61 przyjmuje sekretariat szkoły od dnia 20 kwietnia br. do 15 czerwca br. codziennie w godzinach od 15–20.

O przyjęcie ubiegać się mogą kandydaci, którzy ukończyli 7 klas szkoły podstawowej 14 lat życia i nie przekroczyli 16 lat. Po 5 latach szkolenia (złożeniu egzaminu dojrzałości absolwenci otrzymują dyplomy technika fotografa i są kierowani do pracy. Mają również możliwość dalszych studiów na wyższych uczelniach.

Do podania należy załączyć: własnoręcznie napisany życiorys, metrykę urodzenia, zaświadczenie szkoły podstawowej świadczące o miejscu pracy rodziców, świadectwo lekarskie o przydatności do zawodu oraz dwie fotografie.

Kandydaci zamiejscowi winni mieć zapewnione mieszkanie w Łodzi, gdyż szkoła nie ma internatu.

Egzaminy wstępne z języka polskiego i z matematyki (pisemne i ustne) odbędą się w dniach: 23, 24 i 25 czerwca br. o godz. 15. Do egzaminu należy przedłożyć świadectwo ukończenia kl. VII.

»BISY« — »PĘDZLAKI« PKS już od piątku uruchamia

Olbrymie kolejki uformowały się wczoraj przed kasami „Orbitu” na Pl. Wolności, gdzie rozpoczęła się sprzedaż biletów autobusowych na okres przedświąteczny.

Wprawdzie PKS przyzwyczajony jest do tego rodzaju ruchu przed każdym świętami, jednak duża frekwencja podróżnych w przedświąteczny świadczy o tym, że wiele osób z Łodzi wyjedzie na święta do miejscowości podlódzkich. W związku z tym już dziś zaplanowano tzw. kursy „bisowe” na liniach cieszących się największą frekwencją. A więc do Piątku, Belchatowa, Rawy Maz., Drużbina, Peczniwa, Warty, Widawy i Wielunia oraz Turku. Dodatek kursy uruchomione zostaną już w piątek, przy czym kulminacja ruchu spodziewana jest w sobotę przedświąteczną, poczynając od godzin przedpołudniowych.

W tym dniu tradycyjnie już od lat wprowadzi się niezależnie od „bisów” tzw. „pędzlaki” (tam i z powrotem bez przerw) na linii Zgierz – Piątek oraz Pabianice – Belchatów.

Gdyby okazało się w sobotę, a nawet wcześniej, na podstawie sprzedanych biletów, że nie wszyscy otrzymali miejsce w autokarach świątecznych, PKS jest przygotowana na to, że uruchomi dodatkowe kursy nie przewidziane nawet w ruchu przedświątecznym. Informatorzy na Dworcu Fabrycznym oraz służba porządkowa informować będzie podróżnych o autokarach, które na wypadek potrzeb zostaną uruchomione w ostatniej chwili.

trzeb zostaną uruchomione w ostatniej chwili.

Po raz pierwszy od wielu lat PKS nie wprowadzi do ruchu świątecznego tzw. „łow-osów” — samochodów ciężarowych, przystosowanych do przewozu podróżnych. Stan taboru jest dostateczny, tak, że będziemy jechali na święta wyłącznie autokarami.

W pierwszy dzień świąt odejdą autobusy do wszystkich miejscowości z samego rana, zgodnie z rozkładem jazdy, po czym przez cały dzień, aż do wieczora, nastąpi poważne ograniczenie ruchu. Wieczorem autobusy powrócą do baz. W drugi dzień świąt (poniedziałek), komunikacja autobusowa PKS czynna będzie jak w każdą niedzielę, przy czym od godzin popołudniowych wyjadą z Łodzi dodatkowe „bisy”, by przywieźć z powrotem łodźan z województwa do miasta. Uruchomienie dodatkowych autokarów przewiduje się również we wtorek, we wczesnych godzinach rannych.

PKS zawiadamia nas, że w czwartek, gdy pierwsza fala zakupów w przedświąteczny nie, będzie można ustalić, na jakich liniach trzeba będzie uruchomić jeszcze dodatkowe kursy. Sk.

U studentek AM na Bystrzyckiej

Przyczliły narzekania na młodzież akademicką, że: mało aktywna i trudna do zorganizowania. Od tego czasu wie le się zmieniło na lepsze, ale jak się okazuje wiele jeszcze jest do zrobienia. Dało się to zauważyć na przykładowo „Zgaduj-Zgaduli”, którą w I DS Akademii Medycznej przy ul. Bystrzyckiej, zorganizowała w sobotę Rada Mieszkanek wspólnie z Radą Uczelnianą ZSP.

Pięć konkursów, mila damsko-męska para konferansjerów, niezła orkiestra studenckiego Jazz Klubu „Jazz Syn copators” — wszystko to z dużym nakładem pracy i z wdziękiem zostało pokazane w miejscowej świetlicy.

A więc ślicznie. Ale... Studentki i studenci nie dopisali. Publiczności — z niezbyt zrozumiałych względów — było niewiele. Oczywiście miał to znaczenie fakt, że impreza odbywała się w sobotę, i że zbliżają się egzaminy, lecz to jednak nie tłumaczy tak małego zainteresowania.

„Rada Mieszkanek pracuje

doskonale” — powiedział dyrektor administracji Akademii Medycznej p. Maculewicz. Szczególnie aktywne są przewodnicząca — studentka V roku stomatologii — Maria Kuczyńska, kier. radiowęzła stud. IV roku stomatologii Lidia Socha, kierownik biblioteki, stud. III roku farmacji Ewa Jurkowska, kierownik sekcji kult.-oswiat. stud. IV roku stomatologii Alina Podsiad, kierownik klubu i kawiarni stud. V roku stomatologii Maria Apostołek. Konkurs recytatorski, działalność kawiarni, szereg odczytów, prelekcji i dyskusji nie potrafiło jednak przełamać „biernego oporu” pozostałych mieszkanek. Gdzieś pod koniec, nie zaczynając od początku dyskusji o młodzieży...

Wracając do sobotniej „Zgaduj-Zgaduli” trzeba stwierdzić, że była to impreza udana. Ci którzy w niej uczestniczyli na pewno nie żalowali. Niech więc żalują ci, których tam nie było. J. P.

230 mieszkańców ŁODZI spędzi święta w Spale

Święta Wielkanocne łączą się zawsze z nadejściem wiosny. A urok jej odczuwa się przecież najlepiej poza miastem. Nie więc dziwnego, że wielu łodzian — szczególnie chodzi tu o łodzianki — zrezygnowało z trudów, związanych z przygotowaniem świąt i wyjechało wczasowo do Spali. Na okres od 10 kwietnia do 24 bm. Biuro Wczasów FWP wydało mieszkańcom Łodzi 230 skierowań, czyli ponad 40 proc. wszystkich miejsc, jakimi dysponują domy wczasowe w Spale.

Wszystkim łódzkiemu wczasowiczom życzymy wesołych świąt i słonecznej, prawdziwie wiosennej pogody. (sl)

Odkrywamy nieznaną szlaki Tysiąclecia

Dookoła granic Polski ★ 4.500 km ★ 25 dni ★ 3600 zł

W związku z Tysiącleciem: Spółdzielnia „Turysta” w Łodzi planuje zorganizowanie trzech wycieczek w bieżącym sezonie letnim szlakiem granic państwa polskiego. Wycieczki te nie biegnąby utartymi trasami poprzez duże miasta, lecz przez miejscowości nadgraniczne, przez drogi i szlaki niezwykle interesujące, a do tej pory turystycznie nie tylko nie wykorzystane, lecz nawet nie odkryte.

Wycieczki wystartowałyby 30 czerwca z Łodzi do Torunia. Startują przez Trójmiasto do Lemborka, Kłuska, Uski, Koszalina, Kołobrzegu, Międzyzdrojów i Szczecina. Dalej tra-

sa wiedzie przez Ziemię Zachodnią i ich uzdrowiska do Wrocławia. Stąd przez Śląsk i Kraków w góry. Z gór na wschód do Lublina, a następnie przez miejscowości nad granicami wschodnimi do Jezior Mazurskich. Stąd przez Giżycko, Kętrzyn do Olsztyna, z Ostrody kanałem do Elbląga, Frombork, Grudziądz, Płońsk, Warszawa, Łódź i powrót do Łodzi.

Nie podajemy wszystkich miejscowości na trasie, jest ich bowiem kilkudziesiąt. Zresztą zainteresowani otrzymają dokładne informacje w biurze „Turysty” (Piotrkowska 76). Program przewiduje szereg atrakcji, jak przejazdy statkiem,

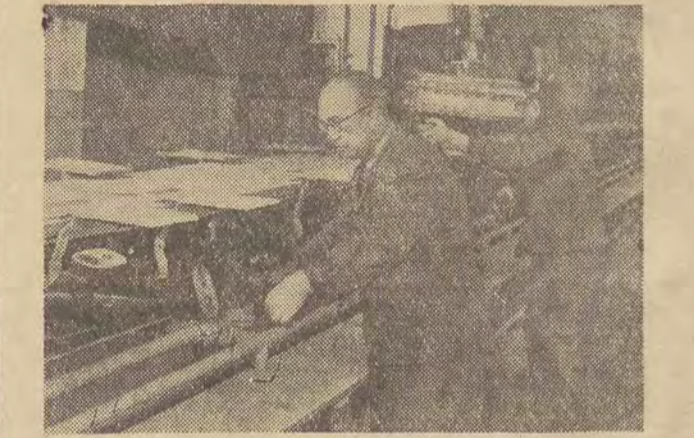
plażowanie, spływ Dunajcem, kolejką linową, spektakle teatralne itp. Nocleg i wyżywienie zapewnione. Przewodniczący, specjalnie przygotowany, informować będą o historii wszystkich miejscowości, ich ciekawostkach geograficznych, gospodarczych, kulturalnych itp.

Wyjaje się, że wycieczki te powinny zainteresować przede wszystkim młodzież, kończąca szkoły średnie i młodzież studencką. Miesiąc wakacji spędzony na zorganizowanej planowo wycieczce dałyby młodzieży nie tylko dużo wrażeń i emocji, lecz także wiedzy o własnym kraju.

Oszczędności czasu i pieniędzy

ŁÓDZKA TAŚMA do konfekcjonowania obuwia gumowego

W dziedzinie produkcji przemysłowej obuwia nie mamy jeszcze tak dużego doświadczenia jak inne kraje a szczególnie Czechosłowacja. Dlatego też do niedawna w zakresie maszyn, urządzeń i metod produkcji korzystaliśmy z osiągnięć naszych zakarpaccich przyjaciół. Pochłaniało to oczywiście wiele pieniędzy, czasu i wysiłku, aby ich wzory dostosować do naszych potrzeb i możliwości.



Przy polskiej taśmie do konfekcjonowania obuwia gumowego stoi najstarszy pracownik tej branży w Łodzi, modelarz p. Stanisław Bregier — 70 lat życia, 32 lata pracy w zawodzie. Foto: L. Olejniczak

A. R.: Prosimy o zgłoszenie się do naszego radcy prawnego w poniedziałek lub czwartek w godzinach od 16 do 18.

Tak było m. in. z taśmami do konfekcjonowania obuwia gumowego importowanymi z CSR. Taśmy te nie zawsze były w pełni wykorzystywane ze względu na ograniczone możliwości stosowania oraz dużą wagę, która uniemożliwiała niekiedy instalowanie ich w starych budynkach fabrycznych.

Zasada działania takiej taśmy jest prosta. Na transporterze umocowane są szeregiem żelazne kopyta. Wokół siedzą robotnice i kolejno zakładają lub przyklejają poszczególne części składowe gumowego buta. Po przejściu kolejnych stanowisk roboczych but jest gotowy i przechodzi do lakierowania, wulkanizacji i obróbki końcowej. Otóż niedogodnością taśm importowanych jest ich... automatyczność. Bowiem przed każdym stanowiskiem roboczym kopyto ustawia się automatycznie w pozycji umożliwiającej pracownikowi najdogodniejsze wykonanie należącej do niego operacji. To ogranicza możliwość stosowania taśm tylko do określonych rodzajów i typów obuwia.

Dlatego właśnie Biuro Konstrukcyjne Biura projektów Zjednoczenia Przemysłu Gumowego opracowało prototyp polskiej półautomatycznej taśmy do konfekcjonowania obuwia gumowego. Różni się ona znacznie lepszą konstrukcją oraz tym, że pracownik na każdym stanowisku sam ustawia kopyto w najdogodniejszej pozycji. W ten sposób fabryka posiadając odpowiedni komplet kopyt może na takiej taśmie produkować praktycznie każdy rodzaj obuwia.

Polska taśma skonstruowana w wspólnym wysiłku inż. inż. Sidorowicza, Ekierta, Duzińskiego i Pietaka z Biura Projektów Zjednoczenia, głównego technologa Łódzkiej Fabryki Wyrobów Gumowych inż. Mrośniewskiego, głównego mechanika tej fabryki inż. Kuźnińskiego oraz jej naczelnego inżyniera Mirosława Wasowicza, jest już zmontowana i ustawiona w jednej z hal Łódzkiej Fabryki Wyrobów Gumowych. Urządzenie wykonali Łódzkie Zakłady Remontowo-Montażowe Przemysłu Lekkiego. W tej chwili trwają jeszcze ostatnie prace wykończeniowe oraz przygotowuje się komplet kopyt, po czym już nastąpi próbną rozruch całości. Konstruktorom życzymy pomyślnego ukończenia robót. J. P.

Nad książkami A. CAMUSA

Pod powyższym tytułem Klub MPKiK oraz Wydz. Kultury Prez. RN m. Łodzi — organizują dnia 12 bm. (wtorek) godz. 19 — wieczór literacki.

Prelekcję wygłosi Bogdan Danowicz, członek Klubu Krytyków Teatralnych Zarządu Głównego SPK w Warszawie. Recytację wykona D. Mater — artystka Teatru Nowego. Wstęp bezpłatny.

Odpowiedzi redakcji

JAN SOB CZAK: Premia za wysługę lat (25, 35, 40) wypłacana jest pracownikom przez zakład, jeżeli przepracowali całą te lata w jednym zakładzie. Jeżeli pracownik zmienił pracę, ale ma zachowaną ciągłość pracy, to powinien zawiadomić o osiągnięciu takiego stażu dyrekcję, która w oparciu o obowiązujący układ

zbiorowy, może taką sprawę rozpatrzyć, zaświadczając uprzednio pewnych ustaleń, po których potwierdzenie będzie się trzeba zwrócić do WZUS.

A. R.: Prosimy o zgłoszenie się do naszego radcy prawnego w poniedziałek lub czwartek w godzinach od 16 do 18.

Jak pracuje handel w tygodniu przedświątecznym

Od dnia dzisiejszego, aż do piątku włącznie sklepy z artykułami spożywczymi jedn-

zmiannowe i jednoosobowe czynne będą od normalnych godzin rozpoczęcia pracy aż do godz. 18, zaś spożywcze, wieloosobowe do godz. 20. Sklepy dwuzmianowe otwarte będą do godz. 22.

W tym samym okresie sklepy z artykułami przemysłowymi otwarte będą codziennie do godz. 20.

Również do piątku wszystkie sklepy mięsne i wędliniarskie czynne będą od jednej godziny dłużej, tj. do godz. 19, względnie do godz. 20. Od 13 do 15 kwietnia kwaciarnie łódzkie otwarte będą do godz. 20.

W sobotę — 16 kwietnia nie obowiązują ograniczenia w sprzedaży napojów alkoholowych zawierających powyżej 18 proc. alkoholu zarówno w sklepach detalicznych, jak i restauracjach. (s)

Dalsze zgłoszenia do TPŁ

Technikum Ekonomiczne nr 1 przy ul. Lipowej 16 z inicjatywą dyr. Czesława Włocławskiego zorganizowało Szkolne Koło Towarzystwa Przyjaciół Łodzi, w skład którego weszło 19 nauczycieli i 340 uczniów.

Dyr. Czesław Włocławski zorganizował analogiczne koło w Sanatorium Przewodniczym w Łagiewnikach (65 osób). Szerep „Pasek” i Łódzkiej Drużyny Harcerskiej (Drewnowska 36) z inicjatywą Michała Kryszka zgłosił akces do TPŁ.

Koło Szkolne powstało również przy Zasadniczej Szkole Chemicznej w Pabianicach (Nawrot 27). Zorganizował je dyr. Józef Nowak.

Przypominamy, że sekretariat TPŁ mieści się przy ul. Piotrkowskiej 104 pokój 131. M.

Sankcje karne przestroga dla zwolenników świątecznej strzelaniny

Zbliżające się Święta Wielkanocne coraz wyraźniej dają o sobie znać. Nie tylko wzmożonym ruchem w sklepach, na pieszach, ulicach, nie tylko wielkimi domowymi porządkami, ale także... detonacjami.

Już w ubiegłą niedzielę w różnych punktach miasta rozlegała się przedświąteczna

strzelanina. Jak zwykle, prym w tego rodzaju niebezpiecznych zabawkach, wiezie młodzież. Jak nas poinformowała Komenda Miejska MO, niedzielnego strzelanie nie zakończyło się na szczęście żadnym wypadkiem. Przypominamy jednak, że w latach ubiegłych niejednokrotnie donosiliśmy o tragicznych skutkach takich zabaw, kończących się kalectwem, a nawet śmiercią.

Aby w tym roku wypadki takie nie miały miejsca, przypominamy rozporządzenie RN m. Łodzi, mówiące o zakazie strzelania. A więc przede wszystkim zabrania się strzelać z broni palnej, strażacków, petard, „żabek” oraz innych materiałów wybuchowych. Skład materiałów aptecznych, sklepom chemicznym itp., nie wolno sprzedawać chloranu potasu oraz jakiegokolwiek innych środków o właściwościach wybuchowych. Zarówno sprzedającemu jak i korzystającemu z tych materiałów (o czymś więcej w celach przedświątecznej strzelaniny) grozi kara w wysokości 750 zł, która Kolegium Orzekające, w razie nie ścisłości, może zamienić na arest.

W razie gdy wybuch spowoduje wypadek, sprawca jego odpowie przed sądem. Mamy nadzieję, że sankcje te będą ostrzeżeniem dla wszystkich zwolenników świątecznych detonacji. (st)

CZY WIESZ, ŻE PRZEDSIĘBIORSTWO SPRZEDAŻY OKAZYJNEJ »BAZAR«

uruchomiło TRZY NOWE SKLEPY

Z ARTYKULAMI PRZECENIONYMI I W NIŻSZYCH GATUNKACH?

SKLEP przy ulicy Wawelskiej nr 3

z wyrobami dziewiarskimi, resztkami tkanin bawełnianych i jedwabnych.

SKLEP przy ulicy Wrześnińskiej 88

z wyrobami dziewiarskimi, tkaninami wełnianymi, bawełnianymi i jedwabnymi

SKLEP przy ulicy Limanowskiego 46 Z KONFEKCJĄ

Sklepy czynne są w godzinach od 9 do 17.

1792-K

PRZED WYJAZDEM NA ŚWIĘTA

nie zapomnij ubezpieczyć swoje mieszkanie od ognia, kradzieży z włamaniem i rabunku

w Państwowym Zakładzie Ubezpieczeń

Składka roczna wynosi tylko zł 2 od każdego 1.000 złotych sumy ubezpieczenia.

Zgłoszenia przyjmują upoważnieni agenci PZU posiadający odpowiednie legitymacje oraz bezpośrednio dyrekcja na m. Łódź, Al. Kościuszki 57, II p. pokój nr 12, tel. 283-10, w. 20. 1824-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

GOSPODARSTWO 6 morgów w tym ogród warzywny, sad 1200 drzew owocowych, budynki murowane elektryfikowane, 8 pokoi, 2 kuchnie z wygodami w okolicy Łasku sprzedam. 20 minut od stacji. Wiadomość tel. 580-78.

WILLE pięciopiętrowa 8-izbowa w tym 2 pokoje z kuchnią wiele — do sprzedania w Tomaszowie, ul. Zapiełek 23 parter, Stanisław Krywicki. 5316 G

GOSPODARSTWO 6-morgowe, budynki, place w Pablicach sprzedam. Pablicze, Dąbrowskiego 42-3. 5020 G

PLAC duży przy dworcu kolejowym w Dobroniu pow. Łask sprzedam. Stanisław Łoboda, tel. 21.

FLAC budowlany częściowo zabudowany w Łodzi Kruca 20 sprzedam. Oferty pisemne „410-T” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98. 410-T

KUPNO

MASZYNE do liczenia firmy Special (kolczaka) kupię. Tel. 210-80. 408-T

SPRZEDAŻ

PIANINO „Sella” stan bardzo dobry, ton piękny sprzedam. Piotrkowska 88 n. 3. 5529 G

BELKI DMS, pustaki DMS, nadproża, pustaki ścienne, żużlobetonowe różnego rozmiaru, płyty chodnikowe, słupki ogrodzeniowe, ogrodzenia betonowe wykonanie wytwórnia prefabrykatów budowlanych B. Przybyś, Cz. Barton, Franin k. Aleksandrowa. Zamówienia przyjmujemy o każdej porze dnia. 4881 G

DOM do rozbudowy w dobrym stanie drewniany, szlutowany piętrowy sprzedam tanio. Wiadomość tel. 515-85. 5488 G

CEGLE białą własnej produkcji wysokiej jakości — cena 773 — tysiąc sztuk loco wytwórnia poleca każda ilość dostawa wagonowa. Cegielnia Sytkatowa Miastko, Koszalińska 5. 5455 G

KILKA bel papieru Naronu o gramaturze 100 zamienić na papier o gramaturze 40-50 bez polystyrenu. Wiadomość tel. 378-78 do godz. 10. 416-T

PRZEDZĘ bawełniana z upłyniętym remanentem sprzedam. Wiadomość 378-78 do godz. 10. 417-T

WÓZEK dźwigający głęboko mały używany sprzedam. Wiadomość tel. 271-01. 412-T

ZBIORNIK z blachy żelaznej kształt cylindryczny, pojemność 2500 litrów sprzedam instytucji uspołecznionej lub państwowej W.P.H.S. Hurtownia nr 1 w Łodzi ul. Naftowa 3. Blizsze wiadomości na miejscu lub telefonicznie 340-15. 1816-K

Samochody - motocykle

SAMOCOD „Warszawa”, „Volkswagen” lub inny małodrożowy kupię. — Łódź, Wojska Polskiego 9-10. 5150 G

MOTOCYKL „MZ-250” (1960 r.) sprzedam. Tel. 260-48 Wójcik, Zeromskiego 6. 5448 G

SAMOCOD „Mercedes” w 170A sprzedam (rok produkcji 1954). Tel. 333-49. 5488 G

SAMOCOD amerykański „Studebaker” 5-osobowy sprzedam. Oglądać parking ul. Zielona. 411-T

MOTOCYKL „BMW” R-12 z koszem plinie sprzedam. Warszawa 34. 406-T

Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin

PRZEDSPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kin: „Bałtyk”, „Polonia”, „Wisła”, „Wigornia”, „Wolność” — w Ośrodku Usług Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-16

APTEKI

Diżurni szpitali POŁOŻNICTWO

Bałuty — Szp. im. Jordana (ul. Przyrodnicza 7). Polesie, Ruda i Chojny — Szpital im. Marii Curie-Skłodowskiej (ul. Curie-Skłodowskiej 15-17). Śródmieście i Widzew — Szpital im. H. Wolf (ul. Łągielnicza 34-36).

Chirurgia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22. Internia: Szpital im. dr. Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Laryngologia. Szp. im. dr. Pirogowa, ul. Wólczańska 195. Okulistyka: Szpital im. dr. Jonschera, ul. Miłkowska 14.

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15. Laryngologia dziecięca: Szpital im. dr. Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

ADRESY AMBULATORIÓW pomocy weteroary dla poszczególnych dzielnic:

Godzina 19-22. Śródmieście (Piotrkowska 102) tel. 271-80; Widzew (dzielnica — Armii Czerwonej 15, dorobki — Szpitalna 4) tel. 383-23; Bałuty (dzielnica — Łągielnicza 34, tel. 538-79; Górna (dorobki i dzieci) — Łągielnicza 6, tel. 427-70; Górna (dorobki) Piotrkowska 269, tel. 405-55; Polesie (dorobki i dzieci) Al. Kościuski 29, tel. 337-37

WYPŁATA FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO

Dyrekcja i Samorząd Robotniczy Łódzkich Zakładów Budowy Maszyn PT w Łodzi, ul. Wigury 4-6

podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że wypłata nagród z funduszu zakładowego za rok 1959 dla byłych pracowników przedsiębiorstwa odbędzie się w terminie od 11 do 30 kwietnia 1960 roku. Osoby, które przepracowały w Łódzkich Zakładach Budowy Maszyn P. T. w 1959 roku okres co najmniej 9-miesięcy i nie rozwiązały stosunku pracy na własną prośbę, winny pod rygorem utraty prawa do nagrody zgłaszać swe roszczenia w formie pisemnej do dnia 29 kwietnia 1960 r. na adres przedsiębiorstwa. Po tym terminie zgłaszanie roszczeń pozostanie bezskuteczne. 1826-K

„MOSKOWICZ” 407 ewent. 402 po małym przebiegu kupię. Tel. 504-19. 5483 G

MOTOCYKL „Jawa” 175 sprzedam. Gdańska 25. m. 18. 5464 G

SAMOCOD „Chevrolet De Luxe” w dobrym stanie sprzedam. Piotrków Tryb. Starowarszawska 5. 414-T

GOSPODIA do 3-osobowej rodziny potrzebna. Stocłka 4 m. 8, tel. 475-14. 405-T

GOSPODIA do niemowlęcia na stałe lub dochoząca potrzebna. Odzieżska 30, blok 5 m. 18, tel. 474-74. 413-T

NAUKA

KOREPETYCJI i języków: polskiego, francuskiego, niemieckiego, łacińskiego (zakreślenie przedmioty i zakres szkoły) udzielam indywidualnie. Tel. 550-85. 407-T

LOKALE

WARSZAWA - śródmieście — 2 pokoje, kuchnia, wszystkie wygody zamienię na 2 lub 3 pokoje w Łodzi. Oferty pisemne „5466” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 95. 5456 G

2 POKOJE z kuchnią, komfort w Katowicach zamienię na 2 lub 3 pokoje w Łodzi. Oferty pisemne „5466” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 95. 5456 G

STUDENT poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty pisemne „5489” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 95. 5489 G

2 POKOJE, kuchnia (bloki) — zamienię na 3-4 pokoje, rozkładowe, wszystkie wygody. Wszelkie koszty zwracam. Dzwonić 525-55. 5223 G

2 POKOJE z kuchnią rozkładowe z wygodami w śródmieściu zamienię na 3 pokoje z kuchnią z wygodami. Wiadomość tel. 271-12. 415-T

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MURARZY-tylnkarzy zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 2 w Łodzi, ul. Rzgowska 102. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia, pokój nr 38. 1797-K

INŻYNIERA-chemika — specjalność barwniki — z co najmniej 10-letnią praktyką zawodową przyjmuję do pracy na stanowisko kierownika Zakładu Chemiczne w Bydgoszczy. Mieszkanie zapewnione. Podania wraz z życiorysem należy kierować do działu kadr zakładów chemicznych w Bydgoszczy, ul. Hutnicza 1. 1795-K

KIEROWNIKA działu ekonomicznego z wyższym wykształceniem ekonomicznym lub prawnym i kilkuletnią praktyką oraz znajomością planowania i ekonomiki przedsiębiorstw budowlanych i przemysłowych zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Przemysłu Spożywczego, Łódź, ul. Lipowa 85. Wysokość wynagrodzenia do uzgodnienia. 1796-K

INŻYNIERÓW-mechaników na stanowiska starszych konstruktorów zatrudnią natychmiast Łódzkie Zakłady Kinotechniczne w Łodzi, ul. Nowotki 41, tel. 309-56. Wymagana wieloletnia praktyka w biurze konstrukcyjnym. Warunki pracy i pracy do omówienia. 1745-K

SAMODZIELNEGO st. księgowego oraz kierownika sekcji org.-techn. produkcji o wysokich kwalifikacjach i stażu pracy poszukuje P.H.A.G. Oddział Przetwórstwa Chemicznego, Gdańska 40. Osobiste zgłoszenia wraz z dokumentami w sekcji kadr, pokój 35, III p. 1819-K

TECHNICZNA OBSŁUGA PRODUKCJI SPÓŁDZIELNIA PRACY W POZNANIU

ul. 27 GRUDNIA 19, tel. 5-22-30

Wykonuje:

MONTAŻ, REMONT I KONSERWACJĘ APARATURY POMIAROWOKONTROLNEJ I STERUJĄCEJ (wskaźniki, regulatory i rejestratory temperatury, przepływomierze, analizatory spalin, pH-metry itp.).

Przeprowadza:

BADANIA W ZAKRESIE GOSPODARKI ciepło-energetycznej (pomiar ciepła instalacji kotłowych).

Opracowuje:

DOKUMENTACJĘ KONCESYJNE KOTŁÓW PAROWYCH, zbiorników ciśnieniowych i urządzeń dźwigowych. 1823-K

PRZETARG

Aleksandrowskie Przedsięb. Przemysłu Tętnowego w Aleksandrowie, ul. 1 Maja 50-60 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie studni krągowej. Blizszych informacji udzieli sekcja techniki i inwestycji przedsiębiorstwa w godz. od 8 do 14. Termin składania ofert do 25 kwietnia 1960 roku a otwarcie ofert nastąpi 26 kwietnia 1960 r. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie wybór oferenta jak również odstąpienie od przetargu bez podania przyczyn. 1818-K

Obwieszczenie o licytacji

W myśl art. 85 i 86 dekretu z dnia 28 stycznia 1947 roku o egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych (Dz. U. nr 21 poz. 84) Skarbowy Urząd Komorniczy Wydziału Finansowego P. Dz. R. N. Łódź-Śródmieście podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 20 i 22 kwietnia 1960 roku o godz. 13 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej nr 206 odbędzie się licytacja w pierwszym i drugim terminie różnych artykułów technicznych (świdry, łożyska, gwintowniki itp.) należących do ob. Kazimierza Madeja. Cena wywołania stanowi połowę kwoty oszacowania. Zajęte towary oraz ich spis można oglądać w dniach licytacji od godz. 11 w Łodzi, ul. Piotrkowska nr 206.

Komornik Skarbowy Urzędu Komorniczego Łódź-Śródmieście. 1820-K

Dnia 11 kwietnia 1960 roku zmarła po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 66 opatrzona św. sakramentami. S. + P.

MARIANNA SIERANKOWSKA z domu Rakoczy.

Pogrzeb drogi nam zwłok odbędzie się z kaplicy ementarza rzym.-kat. na Dołach dnia 13 kwietnia o godz. 17 o czym zawiadamiamy pograżeni w żalobie MAZ, SYNOWIE, SYNOWE i WNUCZKI. 5512-G

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu tragicznej śmierci

SYNA LESZKA RACZYŃSKIEGO ucznia naszego Technikum składają rodzicom

DYREKCJA, GRONO NAUCZYCIELSKIE ORAZ KOMITET RODZICIELSKI TECHNIKUM WŁÓKIENNICZEGO Nr 1 w ŁODZI, ul. ZEROMSKIEGO 115 1821-K

W dniu 8 kwietnia 1960 roku zginął śmiercią tragiczną uczeń klasy II Wydziału Tkackiego

Leszek Raczyński lat 17.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w Rydzynach do kościoła św. Mateusza w Pablicach nastąpi w dniu 12 bm. o godz. 14.30. Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu. O smutnym tym obrzędzie zawiadamia

DYREKCJA TECHNIKUM WŁÓKIENNICZEGO nr 1 w ŁODZI, ul. ZEROMSKIEGO 115. 1822-K

O blaskach i cieniach ludzi ringu

Po zwycięskim meczu Polska-NRF 16:4

Wyszczubiła się na meczu z NRF nasza żelazna dziesiątka reprezentacyjna, co do której przed spotkaniem nie mieliśmy prawie żadnych zastrzeżeń, uważając, że ustalony przez kapitana sportowego PZB, p. St. Cendrowskiego, skład jest bardzo silny i najlepszy, a jednak kilku pięściarzy sprawiło p. Cendrow-

— Co z tobą się stało? Przecież to, co widziałem na ringu, nie jest boksem. Opamiętaj się chłopcze. Zbliża się Olimpiada i nie wolno ci lekceważyć samego siebie. Musisz przyjechać do Warszawy na dłuższą rozmowę. Potrzebny ci trener — będzie trener. Chcesz może wyjechać na odpoczynek — możesz wyjechać na tydzień czy dwa, ale musisz pamiętać o tym, że jeżeli nadal

mimo wszystko Pietrzykowski jest nadal naszą nadzieją na Rzym i niewątpliwie na obozie w Cetnie. Stamm postara się przypomnieć Pietrzykowskiemu jego dawne dni sławy.

— Czy mecz z NRF był potrzebny?

Spotkanie było bardzo potrzebne, gdyż jak okazało się, nie mieliśmy niestety dostatecznego rozpoznania co do formy naszych zawodników i teraz, po zapadnięciu kurtyny tego widowiska, możemy i musimy wszyscy wspólnie — to znaczy zawodnicy, trenerzy i działacze boksu polskiego, zabrać się do solidnej pracy nad przygotowaniem naszej drużyny narodowej do turnieju olimpijskiego, powołując na zgrupowania nie tylko tych, którzy dotychczas wybijali się na czoło, ale i znaczną większą ilość młodszych pięściarzy, którzy powinni mieć równe szanse z seniorami zakwalifikowania się do drużyny olimpijskiej.

Można stracić formę, ale nie można zapomnieć, (jak to było z Paździorom), boksem. Można przechodzić okres słabszej formy, jak ma to miejsce u Drogosza czy Pietrzykowskiego, ale nie wolno odstąpić od pewnych zasadniczych podstaw wspaniałych przez długie lata na różnego rodzaju obozach i zgrupowaniach.

Przejdźmy do spraw przyjemniejszych. Najwięcej oklasków zebrał Kukier. Bokser w jego wydaniu podobał się publiczności łódzkiej. Wstąpiły w niego nowe, młode sily i utalentowany ten, chociaż nie pierwszy już młodociany, bokser zamieszkał w Pałacu Sportowym boksu na olimpijskim poziomie. Kukier raz jeszcze udowodnił, jak daleko można zajść prowadząc racjonalny tryb życia przy systematycznym treningu.

Bardzo dobrze walczył również Dampc, który nie załamał się psychicznie po pierwszym niepowodzeniu i szybko doszedł do siebie opanowując całkowicie sytuację na ringu. Na pochwałę zasłużył również Jedziewski, który miał za przeciwnika również silnego i odważnego boksera.

Podzielone są zdania co do Adamskiego i Zawadzkiego. Zdo-



Łowy prosty Radzika doszedł zrewanżować się Walasek musiał natychmiast swemu przeciwnikowi. Fot. L. Olejniczak

skiemu, Stammowi i nam wszystkim wielki zawód.

Do tych zawodników przede wszystkim należy Paździor.

Miałem wyjątkową okazję, by podслуchać rozmowę p. Cendrowskiego z Paździorom.

Radość w Szkole nr. 33

Wyjątkowym powodzeniem cieszył się turniej drużyny 7-osobowych piłki ręcznej zorganizowany dla drużyny szkolnych. W turnieju udział wzięło 46 drużyn chłopców i 12 zespołów dziewcząt. Pierwsze miejsce w klasyfikacji drużyn chłopców zdobył zespół ze Szkoły Podstawowej nr 33, a dalsze — nr 32 i 35.

Wśród dziewcząt najlepszym zespołem okazała się drużyna ze Szkoły nr 127, a trzecią nr 45.

Turniej obudził duże zainteresowanie ze strony nie tylko młodzieży, ale również i nauczycielstwa, a nawet inspektorów szkolnych. Zawody były bardzo dobrze zorganizowane.

tek będzie, to my i PZKO zrezygnujemy z Ciebie i zostaniesz w Radomiu. Olimpiadę oglądać trzeba będzie przez telewizor.

O ile mogłem się zorientować i wywnioskować — to Paździor słowo te wziął do serca i niewątpliwie zabierze się do solidnej pracy. Powinien on przede wszystkim wyjechać z Radomia i wstąpić do pierwszoligowego klubu, który zapewni mu znacznie lepsze warunki prowadzenia treningów a i będzie miał więcej poważniejszych spotkań. Kto wie, może Paździor wybierze Łódź...?

Drugim zawodnikiem, który sprawił nam zawód, był Drogosz. Wygrał on co prawda swój pojedynek, ale walka jego nie miała tej finezji co dawniej. To nie był boks w olimpijskim wydaniu i nie dziwię się, że gdy zapytałem Stamm, kogo w tej chwili widzi z naszych bokserów na olimpijskim ringu, nie usłyszałem nazwiska Leszka Drogosza, ale były nazwiska: Adamski, Pietrzykowski i Kukier.

Pomówmy nieco o Pietrzykowskim. Oslawiony ten pięściarz walczył w Łodzi klepsko. To nie był już ten Pietrzykowski, który siał panikę na ringach całej Europy. Jakoby bardzo mało trenował i nie dźwignę, że stracił i refleksy, i szybkość, i siłę ciosu. A jednak

Pierwsze zwycięstwo żużlowców Tramwajarza

Zużlowcy Tramwajarza łódzkiego odnieśli pierwsze zwycięstwo w meczu ligowym. Wygrał on spotkanie z Legią Krosno 53:25 pkt. Najlepszy czas dnia uzyskał Mirowski — 61,3 sek. On też zdobył największą ilość punktów — 13. Na drugim miejscu uplasował się Sumiński — 12, a na trzecim Krakowiak — 11. Najlepszym za-

wodnikiem w drużynie gości był Gasior — 10 pkt. Zużlowcy Tramwajarza 24 bm. startowała będą w Nowej Hucie, a i mają spotkać się w Łodzi z żużlowcami z Czeladzi. Cieszy nas to, że tym razem do bryły były przygotowane wszystkie motory. Należą się tu słowa uznania mechanikom.

„KUKULECZKA” i „TOTO-LOTEK”

1 — 7 — 10 | 34 — 35 — 38 — 39
17 — 40 | 40 — 44 dod. 19

Fred Unaer

(20)



Przełożyła Irena KUBICKA

Bohater powieści, Peter Prihbilla, skazany został przez organizację szpiegowską, której był członkiem, na śmierć. Rozumie on, że może ta noc jest ostatnią w jego życiu, że Szczur — ten, który ma wykonać wyrok — nie zna żartów.

Jednym z pierwszych zadań, którym szef organizacji, Borys, obarczył Prihbilla, było nawiązanie kontaktów z bawiącą w tej chwili w Hamburgu delegacją z Polski. Do Hamburga pojechał Prihbilla w towarzystwie Lydy i Kamareta. Kamareta rozkazał Prihbilla, ażeby ten dwoje Polaków — Walę i Bogumiła — zaciągnął do miejscowego kasyna gry.

Pokoje jasne, duże i wysokie leżały w amfiteatrze, podłogi pokryte były grubymi dywanami, okna, zawieszane aksamitnymi portierami.

Kilku służących w krótkich, aksamitnych spodniach i białych pończochach krążyło między gośćmi.

W jednej z nich pierwszej sali umieszczono otkienko, w którym można było wymienić pieniądze na żetony do gry. Poszedłem więc i wymieniałem na razie tysiące marek.

W każdej sali stał długi, obciągnięty zielonym sukniem stół. Tutaj grało się w ruletkę. Wokół nich siedzieli i stali ludzie, eleganckie młode kobiety, wytwórni mężczyźni i starsze damy, obwiezione klejnotami.

— Rien ne va plus! — rozległ się od czasu do czasu głos krupiera. Kulka toczyła się wśród zapartych oddechów i znów ten sam głos obwieszczał: — 17, czarny, impair, manque. Szcześliwiec, który wygrał, zagarnął żetony i gra toczyła się od nowa.

Dwóch graczy wstąpiło do stołu. Widać mieli na dzisiaj dosyć. Wskazałem Lydzie jedno z miejsc. Pociągnęła za sobą Polaka, który się specjalnie nie wzburzał. Wala i ja stanęliśmy za ich plecami. Położyłem koło Lydy kupkę żetonów. Z miejsca podsunęła kilkanaście z nich krupierowi i wybrała liczby 1, 11, 21 i 31. Kulka się potoczyła i Lyda wygrała 500 marek. Ponownie obaj ułożyli koło siebie żetony i znów postawili. Zachęciło to i mnie, niestety przegraliśmy tym razem oboje. Ostatecznie nie miałem się czym przejmować, gdyż nie były to moje pieniądze. Następnym razem Lyda wygrała. Tym razem Bogumił nie wytrzymał, wysypał ze swojej portmonetki dwie pięciomar-



Sędzia ringowy Hahn, Hezy Pietrzykowskiego, który przez 8 sekund odpoczywał na deskach. Fot. L. Olejniczak

ni ci pięściarze nie są obecnie w nadzwyczajnej formie. Ale do połowy sierpnia jest jeszcze sporo czasu i niewątpliwie kandydatury ich do drużyny olimpijskiej można traktować poważnie.

Kulej — to bokser walczący stylem Antkiewicza, ale daleko mu do byłego naszego olimpijczyka. Czy Stamm zdąży wypełnić chaos i nauczyć Kulej walczyć poprawnie, trudno o tym powiedzieć. Niemniej jednak Kulej jest zawodnikiem obiecującym i można śmiało zaryzykować twierdzenie, że jest to bokser przyszłości.

Analizując na podstawie przebiegu meczu z NRF, nasz bokser trzeba jednocześnie przypomnieć pięściarzom, że w Rzymie czeka ich nie jedna, a kilka walk. Nie wszyscy są przygotowani do udziału w zawodach turniejowych. Trzeba więc rzeczycywiście po krótkotrwałym urlopie zabrać się solidnie do pracy. Dobrze się stało, że tegoroczne mistrzostwa Polski juniorów wyznaczone zostały w Cetnie. Tu nie chodzi ani o publiczność, ani też o rozgłos, a o zdobycie licznego zaplecza dla tych, którzy będą musieli zastąpić starszych swoich kolegów.

J. Nieciecki

O wszystkim w kilku zdaniach

Józefowicz spotka się z Pietrzykowskim

Ubiegła niedziela przyniosła nam prócz zwycięstwa na ringu w Łodzi, szereg ciekawych wyników, które godne są uwagi.

Mecz z NRF wygraliśmy 16:4. Formalny zwycięzca — Pietrzykowski — eliminacyjny. Kolejne łódzkie jechałi do bryły i teraz należy oczekiwać dalszych rezultatów występów eliminacyjnych przed wyłonieniem reprezentacji Polski na Wyspę Pokoju.

W Paryżu w biegu przełajowym „L'Humanite” triumfował biegacz ZSRR. Zwyciężył Bolotnikow. Nasz reprezentant Odoz zajął trzecie miejsce. W biegu kobiet najlepszymi były zawodniczki ZSRR, które zajęły wszystkie pierwsze miejsca. Z Polek najlepszą była Zbikowska, która zajęła siódme miejsce.

Brawo! rugbistów Włókniarza

Rugbistów Włókniarza odnieśli drugie w tym sezonie zwycięstwo w spotkaniach ligowych. Łódzianie tym razem wygrali 21:14 z AZS z Lublina.

Mecz był interesujący. Najlepszymi graczami w naszej drużynie byli: Gładysz, Kobza i Szychowski. Trenerzy zespołu muszą wzięść uwagę zwrócić na wyrobienie celności strzałów na bramkę.

Włókniarz nadal znajduje się na pierwszym miejscu w tabelce punktacyjnej. Najbliższy mecz odbędzie się w Łodzi 24 bm. Włókniarz w dniu tym spotka się z najgroźniejszym swoim rywalem — z Lotnikami.

W światku piłkarskim notujemy jedną z największych niespodzianek. Odoz piłkarze Izraela w turnieju eliminacyjnym przed Olimpiadą pokonał 2:1 reprezentację Jugosławii. Jeżeli chodzi o wyniki krajowe, to warto zapisać zwycięstwo Warszawy nad Krakowem 3:2. W Szczecinie pierwszoligowa Pogoń zremisowała z II-ligowym Zawiszą z Bydgoszczy. W Łodzi ŁKS zremisował z reprezentacją Łodzi 1:1.

Jak widzimy, na brak emocji nie można było oczekiwać zwłaszcza, że prócz kilku poważnych imprez o znaczeniu międzynarodowym czy też w skali krajowej, odbyło się szereg zawodów propagandowych czy to na żużlu czy też na boiskach i stadionach lekkoatletycznych.

Dzisiaj natomiast raz jeszcze przypomina nam się bokserzy. Odoz w Poznaniu rozegrany zostaje drugi mecz z udziałem pięściarzy NRF i naszej drugiej drużyny.

W zespole Polski wystąpi w walce półciężkiej Józefowicz z Gwardią. Jeżeli chodzi o Józefowicza, to czeka go bardzo ciekawy pojedynek z Pietrzykowskim. Kierownictwo Gwardii zapewniło już konkretnie przyjazd do Łodzi drużyny mistrza Polski — BPTS i wiadome jest, że w walce półciężkiej wystąpi Pietrzykowski. Pojedynek ten już dzisiaj zapowiada się interesującą i niewątpliwie 25 bm. Pałac Sportowy w Łodzi zapewni sobie szczerą publiczność.

153 zawodników na starcie

Wyjątkowo sporo, bo aż 153 zawodników stanęło na starcie tegorocznych biegów przełajowych o mistrzostwo okręgu łódzkiego.

W liczbie tej jest sporo osób, bo 35 zawodników. Jak widzimy, bieg przełajowy zaczyna u nas cieszyć się coraz większą popularnością.

Bieg główny na 8000 m wygrał Morawiec ze Spolem, a bieg kobiet na 1000 m wygrała Budaj z Włókniarza Łódzkiego.

Zespołowo pierwsze miejsce zajęli lekkoatleci Spolem — 114 pkt. przed ŁKS — 71 pkt i Startem — 50 pkt.

WTOREK, 12 KWIECIA

PROGRAM I

5.50 Gimnastyka. 6.00 Dziennik poranny. 6.40 „Radioreklama”. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Skarżynka o poszukiwaniu rodziny PKK. 8.00 Wiadomości. 8.35 Muzyka i aktualności. 9.00 Audycja dla dzieci „Błękitna sztafeta”. 9.20 Melodie na organach kinowych. 9.40 Dla przedszkolnych opow. Janiny Porazińskiej pt. „Powódź”. 10.00 Koncert rozrywkowy w wyk. Małej Orkiestry Rozgł. Śląskiej PR pod dyr. Jana Liersza, solistki: Stanisława Marciniak — sopran, Eryk Bronkowski — piccolo. 10.30 Muzyka symfoniczna (Antoni Dwořak, W. Zelenki). 11.10 „Znaczenie i posuchajcie” — wybór felietonów Hfa i Pietrowa. 11.30 Koncert zyczeń. 12.04 z cyklu „Ludowe Zespoły Regionalne” — „Melodie Skalego Podhala”, aud. w oprac. Stanisława Chruścińskiego i Barbary Peszat. Wyk. Zespół Dziecięcy z Kościeliska. 12.20 Francuska muzyka baletowa. 13.00 „Z melodia i piosenka przez świat”. 14.00 Wiadomości. 14.05 Piosenki kompozytorów romantycznych śpiewa Władysław Jurk — baryton, akomp. Tatiana Woytaszewska. 14.20 (f) Koncert Orkiestry Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej pod dyr. Edwarda Chłuszy. 15.05 Melodie operetkowe Franciszka Lehara. 15.30 Utwory fortepianowe kompozytorów polskich gra Janina Wardańska-Zaklińska. 15.30 „Tysiąc szkół na Tysiąclecie”. 16.00 Wiadomości. 16.05 Audycja aktualna. 16.15 Muzyka rozrywkowa, gra zespół Jozego Wasiaka. 16.35 „6-



zef Pasia” — pog. B. Gonczarskiej. 16.45 Audycja z cyklu: „Opowieści wedrowcze”. 17.15 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego. 17.30 z życia Związku Radzieckiego. 18.00 Wiadomości. 18.05 Reportaż literacki. 18.25 „Radioreklama”. 19.05 „Sylwetki kompozytorów” — Michał Gliński — aud. w oprac. Marii Szaliskiej-Losakiewicz. 19.45 Polskie tańce ludowe w wyk. Ludowego Zespołu Ludowego Zespołu PR. 20.00 Dziennik wiadomości. 21.25 Wiadomości sportowe. 20.30 Melodie krajów tropikalnych. 20.40 „Ze wsi i o wsi”. 20.55 „Pięć mięt o wychowaniu”. 21.00 „Szczurołap” — słuch. wg sztuki E. Buriana. 21.15 Melodie baletowe. 22.30 Gra Orkiestra Tańeczna PR pod dyr. Edwarda Czernego. 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

6.50 Gimnastyka 7.00 „Radioreklama”. 7.30 Dziennik poranny. 8.15 Radiowy kurs nauki języka angielskiego. 8.30 Wiadomości. 8.45 Melodie rozrywkowe gra orkiestra Mantownowa. 9.00 Utwory chórne dawnych kompozytorów włoskich, śpiewa chór i solistka Radła Swajęcej wiośkiej dyr. Edwin Lehrer. 9.30 Muzyka dla

wszystkich. 10.30 „Ewa i Księżyc”. 11.00 Gra Polska Kapela pod dyr. Feliksa Dzierżewskiego, przyśpiewki w wyk. Heleny Waszczykowskiej i Wincentego Nowakowskiego. 11.30 Wirtuozki muzyki rozrywkowej. 12.04 Wiadomości. 15.00 Wiadomości. 15.10 „Wspomnienia emigrantów” aud. w oprac. Bronisława Wieniaka. 15.30 Dla dzieci ode. 10 pow. Zofii Koska pt. „Topsy i Lupus”. 16.00 Utwory skrzypcowe, gra Izabella Grobelny, akomp. Piotr Łoboz (Henryk Wieniawski, Karol Szymanowski). 16.20 (f) Koncert Orkiestry RLPR pod dyr. Henryka Debiacha. 17.05 (f) Audycja literacka. 17.30 (f) „Słuchamy łódzkich solistów”. 17.40 (f) „Wypożyczamy przy muzyce”. 18.00 (f) Łódzki dziennik radiowy. 18.15 (f) „Radioreklama”. 19.25 „O problemach młodzieży”. 19.35 Muzyka i aktualności. 19.00 Wiadomości. 19.05 Uniwersytet Radiowy z cyklu: Problemy II Rzeczypospolitej” aud. pt. „Niebezpieczni lekarze — sanacja”. 19.15 „Spotkanie z aktorem” — Igor Smiałowski. 19.45 „Listy czy apokryfy”, cykl wypowiedzi na temat autentyczności listów Chopina do Felicy Potockiej. 20.50 O czym pisze nasza literatura. 21.00 „Z kraju i ze świata”. 21.27 Kronika sportowa i wyniki Totalizatora Sportowego. 21.40 Piosenki i tańce różnych krajów w wyk. słynnych orkiestr i solistów. 22.20 Opera w przekroju — A. Lotzling „Udine” aud. w oprac. Józefa Kańskiego. 23.20 Gra orkiestry tanecznej Eddie Barclaya i Lesa. Burmana. Henry Cording i Elliot Lawrence’a. 23.50 Ostatnie wiadomości.



Dampc Fot. L. Olejniczak

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 86. Centrala 293-80, łącz z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekon. 223-05. Dział miejski 228-32, 337-47, 343-80. Dział kulturalny 341-10. Dział sportowy 309-95. Dział listów i koresp. 303-04. Redakcja nocna 279-76. — Biuro Ogłoszeń wewn. 30, czynne od 15.30, sobota o 13.30. — Prenumerata miesięczna zł 12.50. Prenumerata kwartalna zł 37.50. Prenumerata roczna zł 125.00. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch” Warszawa, ul. Wileza 46, konto PKO 1-6-10094. Wydał: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”. RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 86.